



► aktualności

Od ciężkich przypadków

Lubiński ZOZ będzie miał szpitalny oddział ratunkowy. – Właśnie dowiedzieliśmy się, że nasz projekt budowy został zaakceptowany – mówi dyrektor szpitala Jarosław Sieracki.

➔ 2

► sukcesy

Madox o swojej popularności

Marcin Majewski vel Madox zyskał popularność dzięki TVN-owskiemu programowi „Mam talent”, ale jednocześnie stracił też trochę swojej niezależności.

➔ 10



Wiadomości Lubińskie

następne wydanie: 21 grudnia

Lubin, 17 grudnia 2009 • Gazeta bezpłatna • ISSN 1732-761X • Rok VI nr 138 • Redaktor wydania: Marta Czachórska

Skwer Wyżykowskiego i park Wrocławski zostaną odnowione

Lubińskie projekty na szczycie

► **ODNOWIONY SKWER WYŻYKOWSKIEGO i wyremontowany park Wrocławski – być może już wkrótce zrealizowane zostaną oba te projekty.**

Lubiński urząd miejski ma bowiem duże szanse otrzymać dofinansowanie z urzędu marszałkowskiego na oba przedsięwzięcia. Dlaczego? Bo otrzymały najwyższe noty w całym w województwie dolnośląskim.

– Ubiegamy się o pieniądze z Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013 z działania „Odnowa zdegradowanych obszarów miejskich w miastach powyżej 10 tysięcy mieszkańców” – wyjaśnia Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego. Wnioski złożone przez zainteresowanych pozyskaniem pieniędzy zostały właśnie ocenione. Lubińskie projekty znalazły się na szczycie listy osiemnastu zgłoszonych wniosków. Najwięcej punktów otrzymało przedsięwzięcie rewitalizacji parku Wrocławskiego, bo aż 31,5. Na drugim miejscu znalazł się projekt rewitalizacji skweru Wyżykowskiego, 31 punktów. Na pierwszą inwestycję Lubin chce pozyskać około 5 mln zł, a na drugą 717 tysięcy.

– Mam nadzieję, że zarząd województwa, który rozdziela pieniądze z tego projektu, weźmie pod uwagę głos ekspertów oceniających wnioski i skoro mamy dwie najwyższe noty, to otrzymamy pieniądze – stwierdza Krzysztof Maj.

Ile przyzna zarząd województwa, okaże się dopiero 29 stycznia.

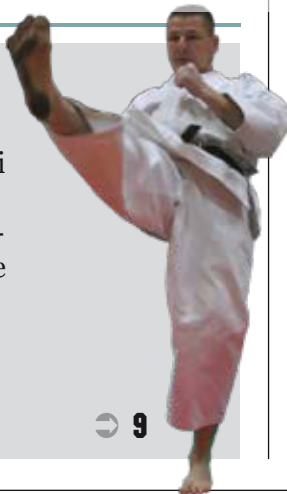
Oprócz pieniędzy na rewitalizację skweru Wyżykowskiego i parku Wrocławskiego, urząd ubiega się również o fundusze na modernizację podwórek w rejonie ul. 1 Maja 9-11 b, przy ul. Odrodzenia 10-16 i odrestaurowanie budynku ratusza.

Marta Czachórska

► sport

Dzień walki

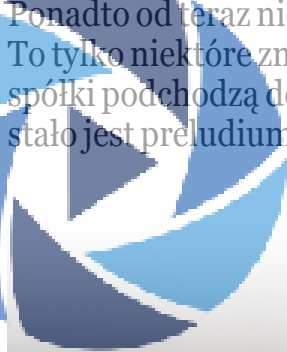
Blisko dwie godziny pokazów, sześć sztuk walki i tłumy zgromadzone w hali Szkoły Podstawowej nr 14 – tak w skrócie można podsumować niedzielny Festiwal Sztuk Walki. Organizatorzy imprezy już zapowiadają kolejne edycje.



➔ 9

ROZBIÓR KGHM

Już nie 1/3 a 1/4 akcjonariuszy wystarczy, aby walne zgromadzenie mogło się odbyć i podejmować uchwały. Ponadto od teraz nie tylko WZA a rada nadzorcza może decydować o wypłacie zaliczki na poczet dywidendy. To tylko niektóre zmiany wprowadzone przez akcjonariuszy KGHM na walnym zgromadzeniu. Prezesi spółki podchodzą do tych decyzji ze stoickim spokojem. Związkowcy natomiast grzmią złowrogo: - To co się stało jest preludium do rozbioru KGHM.



Centrum Innowacji Audiowizualnych



➔ 3

Fot. Marta Czachórska

reklama

STREFA BEZPIECZNYCH KREDYTÓW

Pożyczka w SKOK-u to dobre rozwiązanie dla Ciebie i możliwość udziału w losowaniu cennych nagród!

PREZENTOBRAŃE

LUBIN ul. Jana Pawła II 88b/1
tel. 076 745 44 46
www.skokwyszynski.pl

WYKONUJEMY INSTALACJE

elektryczne
centralnego ogrzewania
wodne i kanalizacyjne
gazowe
(posiadamy uprawnienia, wystawiamy protokół z próby szczelności)

UKŁADAMY KAFLE I PANELE
WYLEWAMY POSADZKI
WYKONUJEMY GŁADZIE I PODWIESZANE SUFITY
MALUJEMY I MONTUJEMY armaturę, okna, drzwi

PRACE TE WYKONUJEMY BARDZO PRECYZYJNIE I SOLIDNIE

Tel. 606 21 78 78

lubin.pl
spotkajmy się!

Najświeższe INFORMACJE z miasta

www.lubin.pl

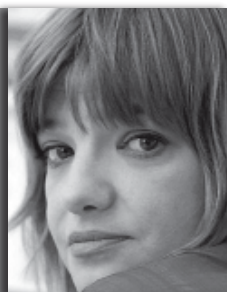
MIEJSCE na Twoją REKLAMĘ

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie!

076 841 23 33

UZDOLNIONA ARTYSTYCZNIE MŁODZIEŻ POKAZAŁA, ŻE CHCIEĆ TO MÓC

JOANNA MICHALAK
redaktor naczelny
joanna.michalak@pressmedial.pl



Bez pikiet, rozwalania bram i groźnych okrzyków dokonał się – jak mawiają miedziowi związkowcy – rozbiór KGHM. Dla wielu akcjonariuszy tej spółki to niewątpliwie dobra wiadomość. Z kolei dla załogi koncernu i mieszkańców regionu, ubiegłotygodniowe decyzje właścicieli holdingu, mogą się okazać fatalne w skutkach. Ale... nie ma co uprzedzać faktów.

Niewątpliwie dobre wieści ogłosiły za to władze lubińskiego szpitala. Na początku przyszłego roku mają wreszcie ruszyć przygotowania do utworzenia szpitalnego oddziału ratunkowego (SOR). Jak już kiedyś pisaliśmy, to wstyd, że miasto o takiej randze tak długo musiało czekać na konkretne decyzje w tej sprawie. Położone w sąsiedztwie kopalni i ruchliwej krajowej trójki, powinno mieć nie tylko taki oddział, ale i lądowisko przystosowane do transportu sanitarnego. Za całe przedsięwzięcie mocno trzymamy kciuki.

Kciuki trzymamy także za młodych lubinian, którzy na różne sposoby wzięli sprawę w swoje ręce. Często nie bacząc na rzucane im klody pod nogi, z pełną konsekwencją realizują własne marzenia. Madox, czyli Marcin Majewski będzie bohaterem niedzielnego wydania telewizyjnego programu „Uwaga!” na TVN. Inna grupa nastolatków doprowadziła do premierowego pokazu swego filmowego „Don Kichota”. Kolejny sukces ma za sobą także Grzegorz Pytka – młody fotografik, który przekonał do udziału w sesji zdjęciowej dwanaście dziewcząt i zrobił z nich bohaterki przyszłorocznego kalendarza. To dobra wróżba na przyszły rok.

Podarunki dla potrzebujących

Około 130 paczek przygotowało dla najbardziej potrzebujących mieszkańców lubińskie PCK. Wszystko, co trafiło do pakunków, zostało podarowane przez lubinian, podczas zbiórki, która odbyła się na początku grudnia.

– Byli tacy, którzy chętnie brali udział w naszej akcji, ale i tacy, którzy udawali, że nas nie widzą – wyznają wolontariuszki z Gimnazjum nr 5 Andżelika Michalak, Klaudia Bajer i Aleksandra Ziółkowska. – Większość chciała jednak podzielić się z potrzebującymi i dawała choć coś małego, mikołaja z czekolady czy ryż – dodają. Wolontariusze PCK zbierali żywność w dziewięciu lubińskich sklepach Społem i trzech polkowickich. To nie była pierwsza tego typu akcja. Lubijski Czerwony Krzyż organizuje zbiórki żywności i potem rozdaje w paczkach potrzebującym dwa razy do roku, tuż przed Wielkanocą i Bożym Narodzeniem.

– Jak zwykle lubinianie okazali serce i z tego, co ofiarowali udało nam się przygotować 130 paczek – mówi Rozalia Józefów z lubińskiego PCK. – Trafiają one na kolację wigilijną dla bezdomnych i biednych, do szkół, a także do potrzebujących rodzin. Trochę się martwimy, czy paczek starczy dla wszystkich, ponieważ z roku na rok potrzebujących pomocy jest coraz więcej – dodaje. Na szczęście, jak zapewnia Rozalia Józefów, w Lubinie jest też wielu wolontariuszy oraz ludzi dobrego serca, którzy potrafią się dzielić z innymi.

MRT

Rusza jedna z najważniejszych inwestycji w mieście Obwodnica południowa w BIP-ie

NA BUDOWĘ OBWODNICY południowej z niecierpliwością czekają wszyscy mieszkańcy. Do tej pory jedynie dużo się o niej mówiło. Teraz inwestycja stała się bardziej realna. W ubiegłym tygodniu lubiński magistrat ogłosił przetarg na jej budowę.

Plany budowy obwodnicy mają już kilkanaście lat. Temat często powraca, jednak do tej pory nie udało się zrealizować tej inwestycji. Oprócz dużych pieniędzy na budowę obwodnicy władze miasta musiały też pozyskać tereny, przez które według planów miała ona przebiegać.

Trochę to trwało. Jednak jeśli wszystko pójdzie po myśli urzędników, prace przy południowej obwodnicy rozpoczną się już w przyszłym roku. W ubiegłym tygodniu ogłoszono przetarg na jej budowę. Informacja ukazała się na stronach lubińskiego BIP-u oraz w „Dzienniku urzędowym Unii Europejskiej”. Otwarcie ofert zaplanowano na 5 stycznia. – Oczywiście ten termin może się nieco przesunąć, ponieważ musimy odpowiedzieć na każde pytanie zadane oficjalnie przez startujących do przetargu – mówi Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego. – Liczymy jednak, że otwarcie kopert z ofertami nastąpi zgodnie z planem, a do przetargu



Obwodnica ma połączyć Przylesie z Ustroniem, odciążając miejskie drogi. Będzie miała 3,5 km. Poprowadzona zostanie od ul. Komisji Edukacji Narodowej

zgłoszą się tylko duże firmy, które będą w stanie sprostać tej inwestycji. Wtedy na początku 2010 roku moglibyśmy ruszyć z budową obwodnicy – dodaje.

Przypomnijmy, że obwodnica ma połączyć Przylesie z Ustro-

niem, odciążając miejskie drogi. Będzie miała 3,5 km. Poprowadzona zostanie od ul. Komisji Edukacji Narodowej przez tereny obok ogródków działkowych do ul. Hutniczej.

Marta Czachórska

Centrum Innowacji Audiowizualnych OD CIĘŻKICH PRZYPADKÓW

➤ To już pewne – lubiński ZOZ będzie miał szpitalny oddział ratunkowy. Najprawdopodobniej na początku przyszłego roku ruszą prace budowlane. Pieniądze zostały już przyznane. Władze szpitala czekają tylko na podpisanie odpowiednich umów z przekazującym pieniądze ministerstwem i będą mogły ogłosić przetarg na budowę.

Lubiński ZOZ od dawna stara się o szpitalny oddział ratunkowy (SOR). W tym roku wreszcie udało się zdobyć pieniądze na jego budowę. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem i władze szpitala nie natrafiają na żadne duże przeszkody, SOR ruszy w roku 2011.

– Właśnie dowiedzieliśmy się, że nasz projekt budowy SOR-u przeszedł drugą selekcję i został zaakceptowany – mówi z radością dyrektor lubińskiego szpitala Jarosław Sieracki.

Placówka otrzyma 6 milionów 750 tysięcy złotych dofinansowania z unijnego Programu Infrastruktura i Środowisko. Ponieważ budowa SOR-u pochłonie trochę więcej pieniędzy, szpital musiał zadbać o wkład własny. – Łącznie inwestycja będzie kosztować 9 mln – dodaje dyrektor Sieracki. – Musieliśmy więc dołożyć 2 mln 300 tysięcy złotych.

Gdy tylko podpisane zostaną odpowiednie umowy z rozdzie-

lającym unijne pieniądze ministerstwem, co najprawdopodobniej nastąpi w styczniu, lubiński szpital ogłosi przetarg na budowę oddziału ratunkowego. Wtedy prace mogłyby ruszyć jeszcze na początku 2010 roku. – Logistycznie to duże przedsięwzięcie. Trzeba zaadaptować i przeorganizować cały szpital, ale tak, żeby nie zakłócić jego funkcjonowania, dlatego szacujemy, że budowa SOR-u zajmie rok – mówi Jarosław Sieracki.

Aby oddział był pełny, niezbędne będzie również wybudowanie lądowiska dla helikoptera. Władze szpitala planują pozyskać na tę inwestycję pieniądze z ministerstwa. Na razie jednak korzystać będą z lubińskiego lotniska. – W dalszej perspektywie chcemy przystąpić do projektu na lądowi-

sko. Wszystko zależy jednak od tego, czy uda nam się pozyskać niezbędny przy tej inwestycji wkład własny – stwierdza Sieracki.

Oddział ratunkowy w Lubinie ma się składać z sześciu łóżek, z czego dwóch do intensywnej terapii i dwóch obserwacyjnych. Pojawią się także specjalistyczny sprzęt, jak aparat RTG, kardiomonitor, re-

spiratory stacjonarne i pompy infuzyjne. A także zatrudnieni zostaną nowi lekarze wyspecjalizowani w medycynie ratunkowej.

Obecnie lubiński szpital rocznie przyjmuje około 19 tysięcy pacjentów na różne oddziały szpitalne. Z kolei do izby przyjęć codziennie trafia ponad 70 mieszkańców regionu. Najbliższy oddział ratunkowy znajduje się w Legnicy.

Marta Czachórska

– Logistycznie to duże przedsięwzięcie. Trzeba zaadaptować i przeorganizować cały szpital, ale tak, żeby nie zakłócić jego funkcjonowania, dlatego szacujemy, że budowa SOR-u zajmie rok – mówi dyrektor ZOZ-u Jarosław Sieracki



Fot. Marta Czachórska

Zostań prezydentem

Piłki, koszulki z autografami piłkarzy, kubki czy kalendarze to już tradycja podczas wielkoorkiestrowej licytacji. W tym roku lubiński sztab orkiestry przygotował jednak niespodziankę dla mieszkańców. Osoba, która wygra specjalną aukcję internetową, przez godzinę będzie mogła zobaczyć, jak to jest być prezydentem miasta. Licytacja odbędzie się pod hasłem „godziny prezydenta”. Lubiński magistrat przygotował ją wspólnie ze sztabem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

– Podczas referendum prezydent nie został wprowadzony do stanowiska, ale dzięki specjalnej aukcji, każdy, kto chciałby pełnić tę funkcję, będzie mógł spełnić swoje marzenie – zapewnia

Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Roberta Raczyńskiego.

Osoba, która zaoferuje najwyższą kwotę przez jedną godzinę będzie rządzić miastem. Swoją pomoc w zarządzaniu miastem, wyjaśnienie wszelkich tajemnic, zaoferował obecny prezydent Robert Raczyński. Zwycięzca otrzyma również gadżety i upominki z logo miasta. Aukcja ruszy 27 grudnia a jej zakończenie planowane jest na 10 stycznia o godz. 18. Licytacja będzie dostępna na allegro pod adresem: aukcje.wosp.org.pl/show_item.php?future_item_id=11450.

Zebrana w tym roku kwota przeznaczona jest na wczesne wykrywanie nowotworów u dzieci.

MS

Modernizacja OIOM-u

W lubińskim ZOZ-ie szykują się zmiany. Tym razem modernizacji poddany będzie Oddział Intensywnej Opieki Medycznej. W tym tygodniu ruszą prace remontowe.

Więcej łóżek, nowy sprzęt, a przede wszystkim wyremontowane pomieszczenia – tak będzie wyglądał nowy OIOM.

– Po przebudowie będzie to całkiem nowe miejsce – wyjaśnia Jarosław Sieracki, dyrektor lubińskiego ZOZ-u. – Musimy dostosować OIOM do wymogów NFZ, dlatego konieczne jest zwiększenie liczby łóżek z sześciu do ośmiu. Oprócz tego oddział zostanie odnowiony i doposażony – wylicza. Według szacunków dyrekcji ZOZ, modernizacja pochłonie prawie 5 mln zł. 3,7 mln zł szpital pozyskał ze środków unijnych. Pozostała kwota to wkład własny placówki. Prace budowlane mają potrwać cztery miesiące, czyli do kwietnia. Potem szpital zajmie się dosprzętowaniem oddziału. Na przełomie lipca i sierpnia pacjenci będą za tym przyjmowani na wyremontowany już oddział.

MS

KGHM: ZMIANY KU PRYWATYZACJI!

ROZBIÓR KGHM

➤ – To niewątpliwie czarny dzień w polskim przemyśle – grzmi Józef Czyczerski, szef miedziowej Solidarności. Związkowcy nie zgadzają się ze zmianami w statucie, przyjętymi na wniosek skarbu państwa. Ich zdaniem to kolejny krok w stronę prywatyzacji miedziowej spółki.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy zwołano w środę, 9 grudnia, w KGHM na wniosek głównego akcjonariusza, czyli skarbu państwa. To właśnie państwo domagało się zmian w statucie, które zagwarantują wzmocnienie jego roli po zapowiadanej sprzedaży 10 procent akcji.

Obrady rozpoczęto z prawie półtoragodzinnym opóźnieniem. Nie przeprosił za nie główny akcjonariusz, czyli obecny na sali przedstawiciel skarbu państwa. Nie zamierzał też komentować wprowadzonych zmian, które zgodnie z planem zostały przyjęte.

A jakie to zmiany? Już nie 1/3 a 1/4 akcjonariuszy wystarczy, aby walne zgromadzenie mogło się odbyć i podejmować uchwały. Ponadto od teraz nie tylko WZA a rada nadzorcza może decydować o wypłacie zaliczki na poczet dywidendy

Do zmian wprowadzonych w statucie na ostatnim walnym spokojnie podchodzi prezes KGHM, Herbert Wirth.

– Zmiany oznaczają dostosowanie statutu do przewidywań, jeżeli chodzi o strukturę właści-

cielską i wydają się logiczne. W ten sposób, kiedy skarb państwa sprzeda zapowiadane 10 procent udziałów nadal będzie zachowywał władzę nad spółką – wyjaśnia szef miedziowej spółki. – Czy to nam poprawi czy pogorszy sytuację, trudno jest powiedzieć. Ja jestem optymistą – dodaje.

Innego zdania są związkowcy. Wprawdzie nie zabrali głosu podczas posiedzenia akcjonariuszy, ale mieli w tej sprawie wiele do powiedzenia po zakończonych obradach.

– To co się stało jest preludium do rozbioru KGHM – denerwuje się Ryszard Zbrzyzny, szef Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego. – Śmiać się, czy też płakać?

– pyta ironicznie, komentując jednocześnie w ten sposób zapewnienia prezesa Polskiej Miedzi, że wszystkie wprowadzone na wtorkowym zgromadzeniu akcjonariuszy zmiany wzmocnią pozycję skarbu państwa w spółce. – Jeżeli wzmocnieniem jest zamiar poważnego obniżenia swojego zaangażowania w spółkę oraz wystawienie jej na wrogie przejęcie, to gratulujemy dobrego samopoczucia – stwierdza Ryszard Zbrzyzny. – KGHM Polska Miedź został przygotowany do niezwłocznego wydręgnięcia wyprowadzonego zysku oraz na zapowiadaną przez premiera Tuska sprzedaż – dodaje.



W czasie walnego związkowcy ze ZZPPM siedzieli przy jednym stole z prezesami firmy

Związkowcy uważają, że przyjęte zmiany mogą doprowadzić do paraliżu decyzyjnego. Jeżeli bowiem rozproszony akcjonariat i skarb państwa, nie dojdą do porozumienia, nie będzie też można podjąć żadnej decyzji. Jesteśmy przeciwko tym zmianom, bo potwierdzają one dalszą prywatyzację firmy – uważa Józef Czyczerski. – Widać wyraźnie, że może dojść do paraliżu w decyzjach na posiedzeniach walnych akcjonariuszy. Widać, że nasze argumenty nie docierają do polityków. Trzeba zro-

bić coś, aby politycy się obudzili, bo z tego tytułu, że zdobyli władzę, nie przybyło im rozumu. Nie pozwolimy im zniszczyć przemysłu, który jest najbardziej dochodowy dla państwa i dla regionu – dodaje.

Prezes nie widzi w tym jednak żadnego zagrożenia dla firmy.

– Wszystko jest możliwe, są to zjawiska prawdopodobne, ale zo-

baczmy, co życie pokaże – tłumaczy Herbert Wirth. – Nie bójmy się jednak paraliżu. Bardziej rozproszony akcjonariat też jest dobry dla wzrostu wartości firmy. Jest też dobrym sygnałem dla inwestorów zagranicznych. Może dzięki temu, że będzie więcej akcjonariatu zagranicznego, to wartość naszej firmy będzie rosła – dodaje.

KGHM nie obawia się też zapisu dotyczącego dywidendy. Po zmianach w statucie rada nadzorcza będzie mogła decydować o wypłacie zaliczki na poczet dywidendy.

– To zarząd będzie decydował o wypłacie dywidendy, uwzględniając przy tym kondycję firmy i jej płynność finansową. Na pewno nie dojdzie więc do sytuacji, że będziemy brać kredyt, aby wypłacić dywidendę – ucina prezes.

Związkowcy nie zamierzają tak zostawić tej sprawy. Na razie nie wiedzą jeszcze, jakie mogliby podjąć kroki, aby zaprzęść dalszej prywatyzacji firmy. Zapowiadają jednak, że muszą zmienić taktykę i podjąć działania, które skłonią akcjonariusza to tego, żeby raz jeszcze zastanowił się nad decyzjami, które z góry kierowane są przeciw KGHM.

Mariola Samoticha

Awaria za awarią, a lubinianie marzną

Zimno nie tylko na dworze

➤ DENERWOWALI SIĘ MIESZKAŃCY, denerwowali się szefowie spółdzielni mieszkaniowych, jedynie lubiński WPEC wydawał się być spokojny. Przez kilka dni w domach na Przylesiu było zimno, nie było też ciepłej wody. Gdy ciepło wróciło na Przylesiu, zimno zrobiło się w mieszkaniach na Ustronu IV, Polnym i Wyżykowskiego.

Co się stało? Na Orlej, Pawiej i Sportowej było zimno od ubiegłego wtorku z powodu awarii rurociągu na Sportowej. – Podczas usuwania awarii trafiliśmy na kabel elektryczny. Musieliśmy się zwrócić o wyłączenie tego kabla. Czekał na to chyba z trzy dni – wyjaśnia Janusz Mazur z lubińskiego WPEC-u. – Awarię udało się usunąć 9 grudnia wieczorem i mieszkańcy Przylesia ponownie mają ciepło – dodaje.

Gdy na Przylesiu zrobiło się ciepło, zimno odczuli mieszkańcy Ustronia IV, Polnego i Wyżykowskiego. – Rano 10 grudnia otrzymaliśmy faks, że na Jana Pawła II jest awaria magistrali, dlatego ciepło zostanie odłączone i włączone ponownie dopiero w późnych godzinach wieczornych – wyjaśnia Paweł Dec, szef spółdzielni mieszkaniowej Ustronie IV. – Szkoda tylko, że faks przyszedł już po tym jak ciepło zostało zakrecone. Powiadomienie zostało wysłane w ostatniej chwili, a właściwie po fakcie – dodaje zdenerwowany. Ma powody do zdenerwowania, to właśnie na nim i na innych kierownikach lubińskich spółdzielni mieszkaniowych skupiła się cała złość lubinian,



Aby naprawić usterkę, robotnicy musieli rozkopać ulicę Sportową

k którzy zostali pozbawieni ciepłej wody i ogrzewania.

Nasza redakcja też została zalana mailami od mieszkańców. „Na Orlej brak ogrzewania i ciepłej wody.... Awarię mieli usunąć wczoraj wieczorem.... bez komentarza. W mieszkaniu zimno, nie ma jak dziecka wykapać drugi dzień!!!!” – pisze na przykład pan Robert.

Gdy rozmawialiśmy z szefem WPEC-u w ostatni czwartek, zapewniał, że na Przylesiu w najbliższych dniach ciepło będzie dostarczane bez przerwy. – Będziemy poprawiać rury na Sportowej, ponieważ jest tam jeszcze jedna mała nieszczelność, ale mam nadzieję, że obejdziesz się już bez wyłączania ciepła – dodaje Janusz Mazur.

A na Polnym, Ustroniu IV i Wyżykowskiego kaloryfery zaczęły grzać w czwartek późnym wieczorem. – Na Jana Pawła II mamy awarię sieci magistralnej. To dość duża awaria. Cały czas nasi ludzie pracują nad jej usunięciem. Mamy nadzieję, że uda się wszystko naprawić i ciepło popłynie znowu jeszcze dziś – podsumował w piątek Janusz Mazur.

Marta Czachórska

SONY
make.believe

Sony Centre
...więcej niż sklep!

Magiczne Dni Sony



KDL-32W5500

**32-calowy (81 cm) telewizor
LCD BRAVIA Full HD 1080**

Motionflow 100Hz, DLNA,
MPEG-4 AVCHD, kontrast 80 000:1

2599,-



AppliCast



Oferta nie łączy się z innymi promocjami.
Więcej informacji o MPEG4 i promocji 5 lat gwarancji na stronie www.sony.pl
Wybrane produkty dostępne w Kredycie Darmowym Sony.
Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi 0% przy całkowitym koszcie 0 zł.
Szczegóły w salonie Sony Centre.
Promocja ważna do 3 grudnia 2009 lub do wyczerpania zapasów.

Sony Centre

Cuprum Arena (parter), Lubin, ul. Sikorskiego 20

Zapraszamy: pon.-czw. 10-21, pt.-sob. 10-22, niedz. 10-21, tel. 76 746 67 87 / 88

■ pełna gama produktów
i akcesoriów Sony

■ wyczerpująca wiedza
o oferowanych rozwiązaniach

■ wykwalifikowani doradcy
z certyfikatami Sony

■ pełna gwarancja
Sony

BASEN "USTRONIE"

Zapraszamy na basen, 6 - torowa niecka ze stali nierdzewnej, sauna fińska i parowa, płaszcz wodny.

Aquaerobik wtorki, godz. 18.00, piątki godz. 21.00

Nauka pływania:

- wtorek godz. 15.30
- czwartek godz. 15.30
- piątek godz. 15.30

W okresie przedświątecznym basen czynny:

- 23.12.09 r. godz. 9.00-17.00
- 24.12.09 r. godz. 9.00-16.00
- 25.12.09 r. basen nieczynny
- 26 i 27.12.09 r. godz. 10.00-22.00
- 28-31.12.09 r. godz. 9.00-17.00
- 01.01.10 r. godz. 12.00-17.00

W okresie świątecznym do godz. 17.00 ceny promocyjne - 5 zł.



LODOWISKO

Zapraszamy na lodowisko!

Czynne codziennie.

W okresie świątecznym:

- 23, 26, 27, 28, 29, 30.12.2009 r., w godz. 10.00-20.30
- 24.12.09 r. 10.00-15.00 i 31.12.09 r., w godz. 10.00-18.15
- 01.01.10 r. w godz. 13.15-20.30
- 2 i 3.01.10 r. w godz. 10.00-20.30



KRĘGIELNIA

Zapraszamy na kręgielnię, możliwość gry w kręgle klasyczne na 4 torach, nowoczesnych 2 torach w bowling, 2 stoły bilardowe, piłkarzyki, dart, symulacja jazdy na nartach.

Imprezy cykliczne:

Poniedziałki Kręglarskie i Zakładowa Liga Kręglarska. Możliwość zorganizowania imprezy integracyjnej oraz urodzin dla dzieci.

W okresie świątecznym czynna:

- 23.12.09 r. do 03.01.10 r. godz. 8.00-22.00
- 24.12.09 r. godz. 8.00-15.00
- 25.12.09 r. nieczynne
- 26.12.09 r. godz. 13.00-24.00
- 31.12.09 r. godz. 8.00-18.00

21.12.09 r. o godz. 17.00 Gwiazdkowy Turniej Kręglarski.

28.12.2009 r. o godz. 12.00 Gwiazdkowy Turniej Kręglarski dla dzieci i młodzieży.

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



STADION

Stadion lekkoatletyczny i boisko piłkarskie.

HALA

Możliwość gry w piłkę ręczną, nożną, siatkówkę i tenis. Zapraszamy do wynajęcia hali.

Od 21 listopada 2009 r. trwają rozgrywki Halowej Ligi Piłki Nożnej.
29.12.2009 r., godz. 12.00 Gwiazdkowy Turniej Halowej Piłki Nożnej rocznik 1994/95.

30.12.2009 r., godz. 12.00 Gwiazdkowy Turniej Halowej Piłki Nożnej rocznik 1996 i młodszy.



ZAPRASZA

28. ROCZNICA WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO WYWOŁAŁA ŻYWE EMOCJE WŚRÓD LUBINIAN

LUBIN ZAPOMNIAŁ O ROCZNICY

Pamiętała cała Polska, zapomniał Lubin. Zaledwie kilku działaczy Stowarzyszenia Lubin 2006 oraz lubińskiej Solidarności uczciło w ostatnią niedzielę kolejną rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. Pod pomnikiem Solidarności złożono więc jedynie dwie wiązanki kwiatów, zapłonęło też kilka zniczy.

28. rocznica wprowadzenia stanu wojennego wywołała żywe emocje wśród wielu działaczy w całym kraju. Pod domem generała Wojciecha Jaruzelskiego urządzono manifestację, nazywając go zbrodniarzem wojennym. Nie

zabrakło też inscenizacji przywołującej obraz tamtych dni. Nasze

– Przykre jest to, że tak mało osób przyszło złożyć kwiaty, i że tak mało osób o tym pamięta – ubolewa Tymoteusz Myrda ze Stowarzyszenia Lubin 2006

miasto jakby zapomniało o rocznicy. Kwiaty pod pomnikiem złożyli tylko przedstawiciele Lubin 2006 oraz działacze Solidarności.

– Tak jak co roku złożyliśmy kwiaty w hołdzie ofiarom tych ciężkich dni – wyjaśnia Tymoteusz Myrda, przewodniczący Lubin 2006. – Dla Lubina wprowadzenie stanu wojennego to bardzo ważna data, to tutaj miały wydarzenia związane ze

Zbrodnią Lubińską w 1982 roku. Tutaj zginęli górnicy, manifestujący swoją wolność i solidarność – dodaje.

Hołd poległym złożyła też jedna z mieszanek Lubina. Jako jedyna reprezentowała mieszkańców. Jak mówi, zawsze pamięta o takich rocznicach, ale pierwszy raz jest świadkiem takiej zniewagi dla poległych.

– Zawsze byli hutnicy, wojsko, pierwszy raz jestem świadkiem, że przy pomniku nie ma prawie

nikogo – mówi rozgoryczona 77-letnia lubinianka. – To ja babcia wyszłam na ulicę, a tu nie ma prawie nikogo, nawet młodzieży. Ma być dobrze? Przy takim lekceważeniu nigdy nie będzie – dodaje.

Zdziwieni są też działacze, którzy pojawili się pod pomnikiem.

– Przykre jest to, że tak mało osób przyszło złożyć kwiaty i że tak mało osób o tym pamięta – ubolewa Tymoteusz Myrda. – Szczególnie, że w ostatnim czasie wielu lubinian odebrało z tego ty-

tułu medale, wypinają pierś chwaląc się swoimi czynami z tamtych dni, a teraz nie pamiętają o uczczeniu kolejnej rocznicy – dodaje.

Na szczęście tradycja promowania ważnych wydarzeń historycznych nie zanika w szkołach. W ubiegłym tygodniu w Szkole Podstawowej nr 5 oraz w II Liceum Ogólnokształcącym otwarto specjalne wystawy upamiętniające właśnie wprowadzenie stanu wojennego.

Mariola Samoticha



Fot. MKK



Fot. Marta Czachórska

Klub piłkarski pomaga choremu chłopcu z Lubina

Zagłębie to nie tylko piłka nożna

KOSZULKĄ DAWIDA PLIZGI z autografem, zdjęcia w antyramach Ilijana Micanskiego, Costy Nhamoinesu oraz Mateusza Bartczaka z podpisami zostały wystawione na aukcji na allegro. Cały dochód ze sprzedaży tych rzeczy trafi na konto małego Wiktora Andrejko, chorego na rdzeniowy zanik mięśni. Klub Zagłębie Lubin postanowił wspomóc leczenie półtorarocznego lubinianina. Pomoc nie będzie jednorazowa, bo klub już planuje następne akcje dla Wiktora.

– Aukcja to dopiero początek – zapewnia rzecznik Zagłębia Lubin Wacław Wachnik. – W dalszej perspektywie chcemy pomóc w zorganizowaniu zbiórki pieniędzy przed meczami Zagłębia na Dialog Arenie. Zbiórka to obecnie sprawa długofalowa, ponieważ trzeba będzie załatwić pewne formalności – dodaje.

Kilka tygodni temu z prośbą o pomoc do Zagłębia zgłosili się rodzice małego Wiktora, Wojciech i Martyna Andrejko. Ich dziecko cierpi na nieuleczalną chorobę, rdzeniowy zanik mięśni. Ma trudności z poruszaniem się i aby normalnie funkcjonować, potrzebuje kosztownej rehabilitacji (około 2,5 tysiąca miesięcznie). Rodzice niespełna dwuletniego lubinianina szukali pomocy zarówno finansowej, jak i wsparcia duchowego w różnych miejscach. Nie chcą się poddać i zamierzają zapewnić swojemu dziecku jak najlepsze warunki do rozwoju.

– Obiecaliśmy pomoc i słowa dotrzymamy, tym bardziej, że

tak naprawdę niewiele nas to kosztuje. Jeśli natomiast w pewien sposób przyczynimy się do tego, że w przyszłości Wiktor będzie mógł w miarę normalnie żyć, to będzie wystarczającą zapłatą za nasze starania – wyjaśnia Wacław Wachnik. – Poza tym, mój syn niebawem będzie miał roczek, i choć nie wiem, jak bym się czuł, gdyby spotkała jego i mnie taka tragedia, jaka stała się udziałem Wiktora i jego rodziców, to jednak jestem w stanie sobie wyobrazić, ile cierpienia i wysiłku musi kosztować jego rodziców, a przede wszystkim tego malucha, walka o to, aby żyć, mimo tej strasznej i nieuleczalnej choroby.

Zagłębie postanowiło zlicytować kilka gadżetów, a także zorganizować zbiórkę pieniędzy. Aby zbiórka doszła do skutku, rodzice Wiktora sami szukają wolontariuszy, którzy zgodziliby się kwestować pod stadionem, w chwili gdy uda się już klubowi załatwić wszystkie zezwolenia.

Marta Czachórska

Rzeczy wystawione na aukcję przez Zagłębie, z których dochód trafi na konto małego Wiktora, można już licytować: www.allegro.pl/show_item.php?item=853591560 www.allegro.pl/show_item.php?item=853608083 www.allegro.pl/show_item.php?item=853569082 www.allegro.pl/show_item.php?item=853623221.



Fot. Zagłębie Lubin

Na aukcji można kupić m.in. koszulkę Dawida Plizgi

Kończy się remont na PKS-ie, już otwarto tam jeden ze sklepów

Podróżni w końcu odjadą z dworca

DOBRA WIADOMOŚĆ DLA pasażerów korzystających z usług lubińskiego PKS-u. Od poniedziałku, 21 grudnia, podróżni nie będą już marznąć na przystanku, pełniącym zastępczą rolę dworca. Tego dnia PKS otworzy bowiem nowy, wyremontowany dworzec.

Na zmiany trzeba było czekać długo. A to wszystko za sprawą inwestora, który wykupił teren poprzedniego dworca i zajął się jego modernizacją. Ciągłe opóźnienia spowodowały, że zamiast we wrześniu, dworzec otwarty będzie dopiero pod koniec grudnia. W najgorszej sytuacji byli jednak mieszkańcy podlubińskich miejscowości, dla których autobusy PKS to jedyny środek transportu do domu. Kiedy na dworze zrobiło się zimno i nieprzyjemnie, oczekiwanie na autobus nie należało do zajęć przyjemnych.

– Deszcz czy zimny wiatr naprawdę dały nam się we znaki – narzeka 17-letnia Karolina. – Trzeba było naprawdę ciepło się ubierać, bo przy takiej pogodzie o chorobę nie trudno – dodaje licealistka.

Na szczęście dworzec jest już

niemal gotowy. Dyrektor PKS Kazimierz Ziółkowski zapewnia, że 21 grudnia, pasażerowie będą już odprawiani z nowego miejsca.

– Pasażerowie na pewno odczują zmiany i będą z nich zadowoleni – zapewnia dyrektor Ziółkowski. – Dworzec będzie się składał z czterech stanowisk dla autobusów, nowej poczekalni z barem dla oczekujących na podróż, dwóch toalet, kasy i pomieszczeń dla dyspozytora i kierownika – dodaje.

Na terenie dworca od ubiegłego tygodnia można już natomiast robić zakupy. Połowa budynku przeznaczona została bowiem na minigalerię. Otwarto już market, w planach jest też uruchomienie kolejnych punktów usługowych.

Mariola Samoticha

Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie Przepadł bez wieści

▶ TRWAJĄ POSZUKIWANIA 26-LETNIEGO mężczyzny, który zaginął w sobotę. W akcję zaangażowała się cała rodzina 26-latka. Okolicę zamieszkania chłopaka przeszukała już policja z psami oraz helikopter z kamerą termowizyjną. W poniedziałek stróże prawa otrzymali informację, że podobnego do zaginionego mężczyznę widziano w Głogowie.

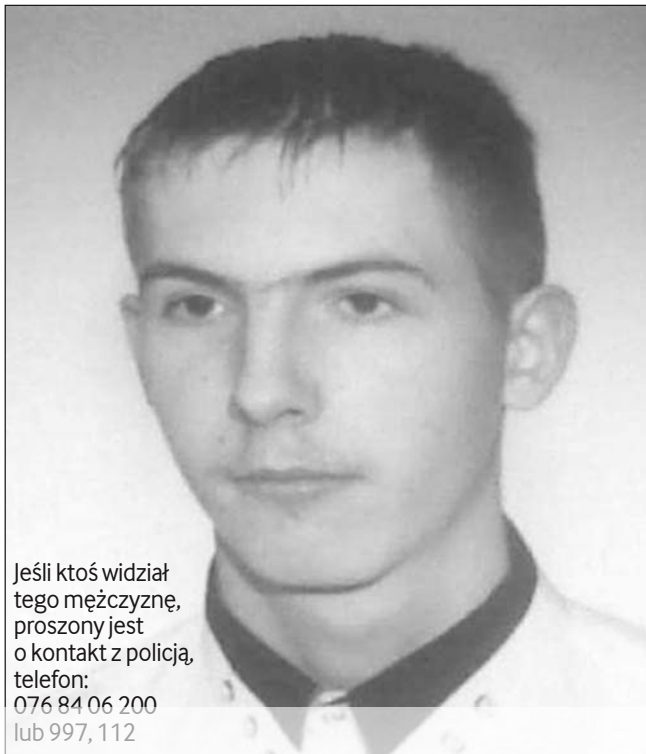
– Nasi funkcjonariusze pojechali do Głogowa, aby sprawdzić tę informację – mówi starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

W poniedziałek z domu zaginionego wyruszył też na poszukiwania patrol policyjny z psami, który ponownie przeszukał okoliczne lasy.

Przypomnijmy, że 26-letni mężczyzna wyszedł w sobotę rano, 12 grudnia, z domu w Krzeczynie Małym i do tej pory nie wrócił. Prawdopodobnie zaginiony poszedł do lasu w kierunku Brunowa. Później pojawiły się sygnały, że podobnego do 26-latka mężczyznę widziano w pobliżu Chocianowa.

Najpierw rodzina zaginionego szukała go na własną rękę. – Przeszukaliśmy las kawałek po kawałku, potem zawiadomiliśmy policję – mówi siostra zaginionego, pani Bożena.

Stróże prawa skorzystali z pomocy psów i helikoptera. – Przeszukaliśmy lasy z użyciem kamery termowizyjnej – dodaje Jan Pocięcha, podkreślając jednocześnie, że helikopter w poszukiwaniach to jak kilkaset ludzi.



Jeśli ktoś widział tego mężczyznę, proszony jest o kontakt z policją, telefon: 076 84 06 200 lub 997, 112

Niestety starania rodziny i policji nie przyniosły żadnych rezultatów. Nadal nikt nie wie, gdzie przebywa 26-latek.

Zaginiony to szczupły mężczyzna, ma około 170 cm wzrostu, ciemne blond włosy, owal-

ną twarz i widoczne ubytki w przednim uzębieniu. W chwili zaginięcia był ubrany w jasną kurtkę z kapturem, ciemne dżinsy i brązowe półbuty.

Marta Czachorska

W okolicach Obory zginął 41-letni mieszkaniec Głogowa Śmiertelny wypadek

▶ DO TRAGICZNEGO WYPADKU doszło 11 grudnia około 22 na drodze Lubin – Polkowice, w okolicach zjazdu na Oborę. 61-letni lubinianin kierujący samochodem renault prawdopodobnie nie zauważył przechodzącego przez jezdnię mężczyzny. W wyniku potrącenia przechodzień zmarł na miejscu.

61-latek był trzeźwy. Natychmiast wezwał na miejsce zdarzenia pogotowie ratunkowe. To z kolei powiadomiło policję.

– Przybyli na miejsce policjanci wykonali czynności zabezpieczające ma-

teriał w tej sprawie. Teraz wyjaśniamy, jak doszło do wypadku i kto był jego sprawcą – relacjonuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Potrąconym mężczyzną okazał się 41-letni mieszkaniec Głogowa. Wy-

kazało to policyjne dochodzenie, gdyż mężczyzna nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów. Początkowo szacowano, że pieszy mógł mieć około 30-35 lat.

Mariola Samoticha

Bezduśny właściciel porzucił psa na chłodzie Zgotowali psu piekło

▶ TRZEBA NIE MIEĆ serca, by w deszcz i chłód pozostawić psa przywiązanego do ogrodzenia. Taki los zafundowali trzyletniej suczce właściciele, którzy pozostawili ją przy powstającej galerii PKS.



Kundelka, podobna do amstaffa, była wyziębnęta, wystraszona i przemoczona

Fot. Urząd Miejski w Lubinie

Przez wiele godzin psina mokła i marzła. Mieszkańcy okolicznych domów zauważyli ją około godz. 15. Kiedy nadeszła noc i zorientowali się, że stworzenie nadal tam tkwi, na pomoc wezwali straż miejską.

Kundelka, podobna do amstaffa, była wyziębnęta, wystraszona i przemoczona. Miała też problem z chodzeniem – jak się później okazało – także zapalenie ucha.

Suczce udzielono pomocy weterynaryjnej. Podopieczna dodatkowo została badana USG, ponieważ jej duży brzuch i powiększone sutki mogły sugerować, że jest szczenią. Badanie wykazało, że to nie jest szczenię. Prawdopodobnie niedawno miała szczeniaki.

– Zastanawiające, co kierowało właścicielem psa, że porzucił go w tak okrutny sposób – zastanawiają się mieszkańcy, którzy uratowali stworzenie.

Pies został przekazany właścicielom. Lubinscy urzędnicy zdecydowali się jednak złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Za znęcanie się nad zwierzętami grożą nawet dwa lata więzienia.

Polskie sądy coraz częściej zaczynają wydawać wyroki, na podstawie których oprawcy trafiają za kratki i odsiadują bezwzględnie kary więzienia. A nie, jak dotąd, byli karani głównie grzywną i wyrokiem w zawieszeniu.

Joanna Michalak

Samobójstwo na Przylesiu

Nie wiadomo co skłoniło jednego z mieszkańców Lubina do odebrania sobie życia – jak informuje lubińska policja, 14 grudnia około szóstej rano 31-letni lubinianin popełnił samobójstwo. Mężczyzna wyskoczył z okna mieszkania na dziesiątym piętrze na osiedlu Przylesie.

Policja wyklucza udział osób trzecich. Według funkcjonariuszy, było to ewidentne samobójstwo.

– 31-letni mieszkaniec Lubina wyskoczył prawdopodobnie z okna własnego mieszkania. Mężczyzna zginął na miejscu – informuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

MS

Dziesięć lat za przetwory

Czterdziestodwuletni lubinianin może trafić do więzienia nawet na dziesięć lat. A to dlatego że włamał się do piwnicy sąsiada i ukradł stamtąd słoiki z przetworami, wino i śrubokręty.

– We wtorek o godzinie 18 do komendy policji zadzwonił mieszkaniec Lubina, który poinformował, że ktoś włamał się do jego piwnicy i go okradł – relacjonuje starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Funkcjonariusze w piwnicy natknęli się na sąsiada mężczyzny, który do nich dzwonił. Pan przenośli przetwory, wino i śrubokręty do swojej piwnicy. Został zatrzymany. Za kradzież z włamaniem grozi mu do 10 lat więzienia.

MRT

KRYMINAŁKI

reklama

NAGRODA 5000.00 zł
Za pomoc w odnalezieniu motocykli



Dzwoń tel. 661 650 349

reklama

ORGANIZACJA WESEL
Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni Twojego życia

Kompleksowa obsługa w zakresie:

- ♥ przygotowanie kuchni (menu)
- ♥ obsługa kelnerska
- ♥ dekoracja sali
- ♥ domowe wypieki

Kontakt pod numerami:
722 144 836 i 721 110 326

80zł od osoby

**GOTÓWKA
NA ŚWIĘTA**

od 1 tys. do 120 tys. zł
minimum formalności
szybka decyzja kredytowa
dogodne warunki

W ofercie również kredyty
samochodowe, hipoteczne, konsolidacyjne
oraz atrakcyjne lokaty.

fiolet FIOLET PDK S.A. Otwarte od 8:00 do 17:00
Lubin, ul. Piastowska 4/2 Tel. **076 844 11 82**

BIELIZNA
nocna i dzienna

damska męska dziecięca

Polska bielizna za
umiarkowaną cenę

ul. Jana Pawła II 88e
59-300 Lubin



HELIOS
CENTRUM FILMOWE

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN WAŻNY od 18.12 do 23.12

POKAZY TRÓJWYMIAROWE:
OPowieść wigilijna – od lat 7, PROD. USA – 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

RENIFER NIKO RATUJE ŚWIĘTA	– B.O. – PROD. Fin./Dania/Niem./Irl.	– 9.30, 11.15, 13.15, 15.15, 17.00...
MIKOŁAJEK	– B.O. – PROD. FRANCJA	– 9.45, 11.45, 13.45, 15.45, 19.30...
SAGA ZMIERZCH: KSIĘŻYC W NOWIU	– OD 12 LAT – PROD. USA	– 10.30, 13.00, 17.30, 20.00...
NIGDY NIE MÓW NIGDY – OD 12 LAT	– PROD. POLSKA	– 15.30...
2012	– OD 15 LAT – PROD. KANADA/USA	– 12.00, 15.00, 18.00, 21.00...
PRAWO ZEMSTY	– od lat 15 – PROD. USA	– 19.00, 21.15...
PARANORMAL ACTIVITY	– od lat 15 – PROD. USA	– 17.45, 21.30...

Kino Helios, ul. Generała Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin
rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90, biuro kina: fax (076) 724 97 91

TANIE KREDYTY

na oświadczenie
bez sprawdzania Bik
bez sprawdzania
zdolności kredytowej

**Gotówkowe
Konsolidacyjne
Samochodowe**

tel. 076/ 746 22 43
tel. kom. 0 662 888 889
Dojazd do domu klienta

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie

076 841 23 33

MEBLARZ
SALONY MEBLOWE

NOWOCZESNE WNĘTRZA
Twojego domu

Lubin, ul. Towarowa I (Chocianowska I)
tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22
076 841 21 90, 076 846 58 88
e-mail: meblarz@meblarz.pl

**Życzymy Państwu Zdrowych i Spokojnych Świąt
oraz Szczęśliwego Nowego Roku.**

**A w prezencie 5% rabatu na meble
od 16 do 31 grudnia**

**Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**

www.meblarz.pl



RTBS
Zalesie

**NOWE
mieszkania
na sprzedaż**

Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl



W LUBINIE PO RAZ PIERWSZY ODBYŁ SIĘ FESTIWAL SZTUK WALKI

DZIEŃ WALKI

Blisko dwie godziny pokazów, sześć sztuk walki i tłumy zgromadzone w hali Szkoły Podstawowej nr 14 – tak w skrócie można podsumować niedzielny Festiwal Sztuk Walki. Organizatorzy imprezy już zapowiadają kolejne edycje.

Klub Karate Goju Ryu Lubin. Ten pokaz był bardzo widowiskowy

Hala SP 14 już na ponad godzinę przed rozpoczęciem imprezy zaczęła się zapelniać. Przed pierwszym pokazem niemal wszystkie miejsca były już zajęte, a sam festiwal obserwowało blisko 700 osób. – Jestem zadowolony z tak dużej frekwencji. To tylko pokazuje, jak dużym zainteresowaniem cieszą się tego typu imprezy. Festiwal Sztuk Walki organizowaliśmy po raz pierwszy, ale już myślimy nad kolejną edycją – mówi organizator Piotr Midziak ze Stowarzyszenia Lubin Miasto Mistrzów.

Swoje umiejętności zaprezentowali przedstawiciele sześciu klubów, reprezentujących różne sztuki walki. Więcej informacji o festiwalu na www.sztukiwalki.lubin.pl.

Lukasz Lemanik

Jako ostatni wystąpił najliczniej reprezentowany Klub Koreańskiej Sztuki Walki Taekwon-do w Lubinie. – Nasza dyscyplina jest chyba najbardziej dynamiczna, a ciosy są najbardziej widowiskowe – ocenia Gawel Szczesny, zawodnik KKSWS Lubin



– Prezentacja poszczególnych dyscyplin miała na celu promowanie aktywności sportowej wśród młodzieży. Przy okazji rodzice mieli możliwość oceny postępów swoich dzieci. Mam nadzieję, że zachęciliśmy młodzież do podnoszenia swojej sprawności fizycznej – podsumował organizator Piotr Midziak, prezes Stowarzyszenia Lubin Miasto Mistrzów

Uczniowski Klub Sportowy „Olimp” zaprezentował szermierkę. Jego pokaz otworzył festiwal. Okazało się, że nawet uczeń podstawówki może być niezłym szermierzem, wystarczy dużo ćwiczyć

Lubiński Klub Karate Kyokushin. Na macie mogliśmy oglądać wielu utalentowanych zawodników i zawodniczek, mających na koncie osiągnięcia, zarówno na arenie krajowej, jak i międzynarodowej

Na imprezie pokazał się także klub bokserski MKB „Górnik” Lubin, którego wychowankowie odnoszą coraz większe sukcesy. Choć środków na treningi i udziały w turniejach lubinianom wciąż brakuje, to zapaleńców trenujących boks, nigdy nie jest zbyt mało



Fotografie: Stowarzyszenie Lubin Miasto Mistrzów



Największe poruszenie na trybunach wywołał występ International Capoeira Raiz. Capoeira to brazylijska sztuka walki, łącząca w sobie elementy tańca i śpiewu



Lubinianki znalazły się w kalendarzu tworzonym przez Grzegorza Pytkę

TERAZ CHORWACJA, POTEM LUBIN

LUBIN, INACZEJ NIŻ sąsiednia Legnica, nie wydaje swojego kalendarza. Robi to natomiast prywatnie jeden z mieszkańców, fotograf Grzegorz Pytkę. I choć na kartach swojego wydawnictwa nie umieszcza widoków miasta, a piękne kobiety, jego dzieło można uznać za prawdziwie lubińskie. Panie są bowiem lubiniankami.

– To projekt na całe życie – mówi o swoim dziele Grzegorz Pytkę, który w tym roku przygotował drugi kalendarz. Pomysł pojawił się w ubiegłym roku, gdy lubinianin zrobił portrety trzem dziewczynom. – Wtedy pomyślałem, że mógłbym stworzyć z nich kalendarz – tłumaczy. Wyszukał kolejne dziewięć lubinianek, przyporządkował każdej miesiąc i tak powstał pierwszy kalendarz. Grzegorz nie szukał finansowego wsparcia u nikogo i wydał dzieło za własne pieniądze. – Pomyślałem, że szkoda czasu na szukanie. Co innego, gdy już będę miał co pokazać – dodaje.

Wydrukowano 250 egzemplarzy, z czego część trafiła do znajomych, do urzędów czy większych firm. Resztę sprzedano.

W tym roku Grzegorz stworzył drugi kalendarz. Na każdej ze stron, jak i poprzednio, widnieje fotografia lubinianki. – Założenie jest takie, aby na jego kartach co roku pojawiały się inne lubinianki – tłumaczy. – Nie chcę żeby się powtarzały. I oczywiście nie mogą to być profesjonalne modelki.

Zdjęcia są czarno-białe i jak zapewnia autor, żadne nie jest retuszowane. Premiera kalendarza odbyła się w mikolajki w Centrum Kultury Muza. Do ostatniej chwili dziewczyny, których zdjęcia znalazły się w lubińskim kalendarzu, nie wiedziały, która fotografia została wybrana i jaki miesiąc został im przyporządkowany. Dowiedziały się dopiero podczas promocji kalendarza.

I tym razem Grzegorz wyprodukował swoje dzieło za własne pieniądze. Wydrukował 200 egzemplarzy. Większość z nich będzie można kupić w Muzie oraz w lubińskiej księgarni. Kosztować będzie 50 zł. Część środków z jego sprzedaży przekazana została na lubińskie hospicjum.



Dziewczyny zobaczyły zdjęcia, które trafiły do kalendarza, dopiero na wernisazu

Fot. MKK

nie na lubińskie hospicjum.

Autor, choć jego kalendarz dopiero ujrzał światło dzienne, myśli już o kolejnym. Szuka kolejnych lubinianek, które chciałyby zapoznać się do kalendarza. – Mam już cztery modelki – mówi lubiński fotograf. – Tym razem chciałbym sfotografować panie w krajobrazach Chorwacji. Prawdopodobnie ogłoszę casting na modelki – mówi.

Lubinianin mówi, że chętnie zrobiłby i kalendarz z kobietami w tle z Lubinem. – Mogę to zrobić, jeśli ktoś mi to zaproponuje – zapewnia Grzegorz Pytkę, który rozpoczął poszukiwania sponsorów, którzy wsparliby jego projekt.

Choć nie to najbliższe, to z pewnością któreś z kolejnych wydań kalendarza poświęcone będzie Lubinowi, oprócz pięknych lubinianek, znajda się w nim również widoki z miasta.

– Już wcześniej o tym myśleliśmy i chyba uda nam się zrealizować ten pomysł podczas jednej z edycji kalendarza. Chcielibyśmy, Wzgórze Zamkowe wspólnie z Muzą, aby dziewczyny pozowały w charakterystycznych miejscach Lubina, aby jeden z kalendarzy był poświęcony naszemu miastu – mówi Piotr Bieńczak z Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe.

Jeśli jakaś lubinianka chciałaby się przyłączyć do projektu, może zadzwonić do fotografa. Numer można znaleźć na jego stronie www.grzegorzpytko.com.

Marta Czachórska

Lubinianin w „Mam talent” i programie „Uwaga”

Madox o swojej popularności

MARCIN MAJEWSKI VEL Madox zyskał popularność dzięki TVN-owskiemu programowi „Mam talent”, ale jednocześnie stracił też trochę swojej niezależności. Teraz TVN ma ostatnie słowo w sprawie wszystkich jego artystycznych decyzji. To stacja decyduje, gdzie i kiedy Marcin może wystąpić i komu udzielić wywiadu.



Fot. Marta Czachórska

W ubiegłym tygodniu Majewski odwiedził Lubin

Dowiedzieliśmy się, że lubinianin będzie bohaterem jednego z programów TVN „Uwaga” – „Kulisy sławy”, który emitowany jest co niedzielę. Najpierw, w ostatnią środę, 16 grudnia, odbył się chat z Marcinem Majewskim. A materiał o lubinianinie zostanie wyemitowany 20 grudnia.

W ubiegłym tygodniu Majewski uświetnił swoim występem galę podsumowującą akcję „Hospicjum to też życie”. Zaspiewał dwie piosenki, tę którą dałam mu przepustkę do półfinału programu „Mam talent” Lady Gagi oraz utwór Edith Piaf. Marcinowi cały czas towarzyszyła kamera TVN-u.

– Występ tutaj zaproponowała mi pani Nocko (psycholog z lubińskiego hospicjum – przypis red.). Chętnie się zgodziłem, choć musiałem najpierw uzyskać zgodę producentów TVN – wyjaśnia Madox.

Organizatorzy gali mieli szczęście, gdyby chłopak dostał się do finału „Mam talent”, nie mógłby wystąpić w Lubinie. Jednak się nie dostał.

Choć program dał lubinianinowi popularność i szansę na wyprodukowanie własnej płyty, to również odebrał mu trochę niezależności. Marcin musi o każdej propozycji wywiadu uprzedzić producentów TVN i to oni wyrażają ostateczną zgodę na rozmowę danego dziennikarza z Majewskim. Podobnie jest z występami.

Obecnie Madox przygotowuje swój singiel. Co z tego wyjdzie, przekonamy się wkrótce. Na razie lubinianin powoli oswaja się ze swoją popularnością. – Musiałem usunąć swoje konto z Naszej-Klasy – zdradza. – Dostawałem tak dużo maili, że skrzynka tego nie wytrzymała. I nawet nie o to chodzi, że były negatywne, bo takie rzadko się trafiały. Prawie wszystkie były pozytywne z gratulacjami – podsumowuje.

Marta Czachórska

PREMIERA KOLEJNEJ PRODUKCJI LUBIŃSKICH LICEALISTÓW-FILMOWCÓW

WYGRALI... WALKĘ Z WIATRAKAMI

– Na pewno jest dreszczyk emocji, ale wierzymy, że film przypadnie publiczności do gustu. To nie jest nasza pierwsza produkcja. Za każdym razem się podobało, więc mamy nadzieję, że teraz będzie podobnie – mówił Marcin Lesisz, tuż przed premierą nowego filmu lubińskich filmowców. „Don Kichot. Krzysztof z Lubina” zgromadził w CK Muza przeszło 200-osobową publiczność. Wszyscy byli zgodni: z każdym filmem widać coraz większy talent młodych lubinian.

Film trwa przeszło dwie godziny. Jak zapewnia reżyser, Marcin Lesisz, to i tak minimum tego, co w nim ważne.

– Początkowo zmontowaliśmy cztery godziny filmu, ale wiedzieliśmy, że dla widza to za długa projekcja. Wycięliśmy więc wszystkie mniej kluczowe sceny. A było tego sporo. Kręciliśmy w Niemczech na farmie wiatraków, na granicy polsko-czeskiej, na zamku Grodziec i przede wszystkim w Lubinie – dodaje młody filmowiec.

Na premierze filmu nie mogło zabraknąć występujących w nim aktorów, czyli łącznie około 30 osób.

– Jeszcze się denerwuję – mówi Irek Staroń, odtwórca głównej roli. – Dopiero czekając na opinie, na pewno pojawią się też nerwy – dodaje.

– U mnie stres jest trochę większy – uzupełnia Paula Kordiuk, filmowa Daria. – Wcześniej grałam już wdowę w „Balladynie” więc mam jakieś doświadczenie. A gram, bo lubię, aktorstwo to moja pasja – dodaje.

Młodych filmowców wspierali nie tylko szkolni koledzy czy przyjaciele, ale też najbliższa rodzina.

– Jestem bardzo duma z syna – nie ukrywa Joanna Lesisz, mama Marcina. – Ważne jest dla mnie, że syn ma swoje pasje, realizuje je, a swoim zapalem umie też zarazić kolegów – mówi wzruszona.

Lubinianie nie zamierzają spoczywać na laurach. Już planują kolejne produkcje. Na razie w styczniu mają zamiar nakręcić jakąś krótką etiudę

Mariola Samoticha

Lubinianie nie zamierzają spoczywać na laurach. Już planują kolejne produkcje



Fot. Mariola Samoticha

Program TV

T V
REGIONALNA

Polecamy

Czwartek 17.12.2009

18.00 Siatkarskie Zagłębie
– program sportowy

18.15 Lemon – program kulturalny

18.30 Wydarzenia, sport

19.00 Kurier legnicki
– program publicystyczny

19.15 Nie jesteś sam
– program poradniczy

19.30 Wydarzenia, sport

19.45 Żądamy dostępu do morza
– reportaż



Siatkarskie Zagłębie
Nie było niespodzianki w ostatnim meczu i chociaż beniaminek z Pruszcza pokazał naprawdę dobrą i ambitną grę, to trzy punkty pozostały w Lubinie. Mecz rozpoczął się niespodziewanie od wysokiego prowadzenia gości, jednak w miarę upływu gry, miedziowi odzyskiwali swój rytm i na pierwsze prowadzenie w secie wyszli przy stanie 16:15, którego nie oddali już do końca. Podobny przebieg miały pozostałe części spotkania, które kończyły się zwycięstwem lubinian. Pomimo słabszego meczu, zawodnicy Cuprum, Mundo, Lubin pokazali skuteczność i wytrwałość w zdobywaniu tak cennych punktów. Jak zawsze cieszy się wysoka wygrana i czwarte miejsce w ligowej tabeli. Jeżeli ta pozycja zostanie utrzymana, to zagraliśmy w play-offach o awans do pierwszej ligi.
czwartek, godz. 18

Piątek 18.12.2009

18.00 Na szlakach historii
– program historyczny

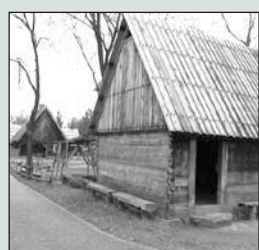
18.30 Wydarzenia, sport

19.00 Magazyn sportowy

19.10 15-lecie Europa Donna
– reportaż

19.30 Wydarzenia, sport

19.45 Chrapanie twój wróg – reportaż



Skansen w Toruniu
Jedną z najbardziej interesujących atrakcji Torunia jest park etnograficzny znajdujący się w samym centrum miasta. W miejscu XIX-wiecznego arsenału artyleryjskiego, pomiędzy współczesnymi budowlami i gwarem miejskim stoi wieś, w której czas jakby się zatrzymał. Można zobaczyć budowle prezentujące architekturę i kulturę ludową. Zwiedzający skansen mogą zobaczyć jak dawniej wyglądało wyposażenie wnętrz wiejskich chałup. Gdzieś tam leży jakby pozostawiona odświętna odzież, haftowane nakrycia stołowe, wizerunki świętych i pamiątki z uroczystości rodzinnych. Na szczególną uwagę zasługują fotografie bliskich osób oraz papierowe kwiaty, pajaki, zabawki dziecięce, a przede wszystkim żywe rośliny w przydomowych ogródkach.
piątek, godz. 18

Sobota 19.12.2009

12.00 Teletekst

14.00 Wydarzenia tygodnia

14.30 Zagadki kulinarne
– program kulinarny

15.00 Wydarzenia tygodnia

15.30 Na szlakach historii
– program historyczny

16.00 Teletekst

18.00 Wydarzenia tygodnia

18.30 Echa Polkowic
– program publicystyczny

18.40 Magazyn sportowy

19.00 Wydarzenia tygodnia

19.30 Nie jesteś sam
– program poradniczy

19.40 15-lecie Europa Donna
– reportaż

19.55 Żądamy dostępu do morza
– reportaż

20.00 Wydarzenia tygodnia

20.30 Zagadki kulinarne
– program kulinarny

21.00 Wydarzenia tygodnia

21.30 Siatkarskie Zagłębie

22.00 Wydarzenia tygodnia

22.30 Na szlakach historii
– program historyczny

23.00 Wydarzenia tygodnia

23.30 Zagadki kulinarne
– program kulinarny

00.00 Teletekst

Niedziela 20.12.2009

06.00 Wydarzenia tygodnia

06.30 Zagadki kulinarne – program kulinarny

07.00 Wydarzenia tygodnia

07.30 Na szlakach historii – program historyczny

08.00 Wydarzenia tygodnia

08.30 Siatkarskie Zagłębie

09.00 Wydarzenia tygodnia

09.30 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy

10.00 Wydarzenia tygodnia

10.30 Echa Polkowic – program publicystyczny

10.40 Magazyn sportowy

11.00 Wydarzenia tygodnia

11.30 Nie jesteś sam – program poradniczy

11.40 15-lecie Europa Donna – reportaż

11.55 Żądamy dostępu do morza – reportaż

12.00 Teletekst

14.00 Wydarzenia tygodnia

14.30 Zagadki kulinarne – program kulinarny

15.00 Wydarzenia tygodnia

15.30 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy

16.00 Teletekst

18.00 Wydarzenia tygodnia

18.30 Zapraszamy do Ferio – program o modzie i zakupach

19.45 Nie jesteś sam – program poradniczy

19.00 Wydarzenia tygodnia

19.30 Kurier legnicki – program publicystyczny

19.45 Gmina Lubin – prawdziwy dom
– program publicystyczny

20.00 Wydarzenia tygodnia

20.30 Zagadki kulinarne – program kulinarny

21.00 Wydarzenia tygodnia

21.30 Siatkarskie Zagłębie

22.00 Wydarzenia tygodnia

22.30 Na szlakach historii – program historyczny

23.00 Wydarzenia tygodnia

23.30 Zagadki kulinarne – program kulinarny

00.00 Teletekst

Poniedziałek 21.12.2009

18.00 Festiwal Sztuk Walk

18.30 Wydarzenia, sport

18.00 Wydarzenia tygodnia

18.30 Zapraszamy do Ferio
– program o modzie i zakupach

19.45 Nie jesteś sam
– program poradniczy

19.00 Wydarzenia tygodnia

19.30 Kurier legnicki
– program publicystyczny

19.45 Gmina Lubin – prawdziwy dom
– program publicystyczny



Festiwal Sztuk Walk
Blisko dwie godziny pokazów, sześć sztuk walki i tłumy zgromadzone w hali Szkoły Podstawowej nr 14, tak w skrócie można podsumować Festiwal Sztuk Walk. Przed pierwszym pokazem niemal wszystkie miejsca były już zajęte, a sam festiwal obserwowało blisko 700 osób. Jako pierwszy na parkiecie pojawiał się Uczniowski Klub Sportowy „Olimp”, który zaprezentował szermierkę. Później przyszedł czas na klub bokserski MKB „Górnik” Lubin i Karate Go-ju Ryu Lubin. Poruszenie na trybunach wywołał występ International Capoeira Raiz. Był to pokaz walki połączonej z akrobatyką. Przedostatni występ był autorstwa Lubińskiego Klubu Karate Yokushin. Natomiast jako ostatni wyszedł na arenę Klub Koreańskiej Sztuki Walki Taekwon-do w Lubinie.
poniedziałek, godz. 18

Wtorek 22.12.2009

18.00 ABC plastyki

18.15 Nasze przedszkole

18.30 Wydarzenia, sport

19.00 Związkowiec – magazyn

19.10 Tygiel kulturalny – magazyn

19.30 Wydarzenia, sport

19.45 Żądamy dostępu do morza
– reportaż



ABC plastyki
W kolejnym odcinku zobaczymy dzieci z Młodzieżowego Domu Kultury w Lubinie, które formują z gliny postać anioła. W trakcie takiego modelowania miliarderzy tworzą własne wizje niebiańskiego opiekuna ze skrzydłami. Zajęcia integrują formy różnych technik plastycznych, płaskich i przestrzennych. Pozwalają rozwijać twórcze myślenie, zdolności manualne, a także wyobraźnię przestrzenną. Każde dziecko i rodzic, który uczestniczy w warsztatach może cieszyć się radosną pracą w grupie, wzbogacając umiejętności interpersonalne swoich pociec. Temat anioła z gliny w płaskiej formie ukazał nieograniczone możliwości wyobraźni wszystkich uczestników zajęć, a co o aniołach myślały dzieci? – przekonajcie się oglądając program ABC plastyki.
wtorek, godz. 18

Środa 23.12.2009

18.00 Zagadki kulinarne
– program kulinarny

18.15 Puls regionu

18.30 Wydarzenia, sport

19.00 Nie jesteś sam
– program poradniczy

19.15 15-lecie Europa Donna
– reportaż

19.30 Wydarzenia, sport

19.45 Chocianów w obiektywie
– program publicystyczny



Zagadki kulinarne
Jak zrobić dobre risotto z grzybami? To bardzo proste, wystarczy cebulę drobno posiekać. W dużej patelni o wysokich brzegach lub w rondlu w tym czasie rozgrzać oliwę i masło, wrzucić cebulę, zeszklić. Dodać trochę wody, wrzucić ryż i smażyć przez kilka minut, dolewając w trakcie niewielką ilość bulionu. Potem całość posolic, popieprzyć i gotować często miesząc. W tym czasie należy oczyścić grzyby, wypłukać i drobno je posiekać. Gdy danie będzie już gotowe, należy risotto zdjąć z ognia. Dodać grzyby, łyżeczkę masła, ewentualnie odrobinę posiekanej pietruszki dla smaku i koloru. Całość dokładnie wymieszać i zadbać by było pięknie podane, a na deser? To już niespodzianka, którą pokażemy w naszym kulinarnym programie.
środa, godz. 18

Powtórki programów co dwie godziny

TELEWIZJA REGIONALNA to lokalny program Zagłębia Młodzieżowego. Dostępny w sieci kablowej UPC na kanale R41

PODSUMOWANIE AKCJI NA RZECZ LUBIŃSKIEGO HOSPICJUM

DALI SWÓJ CZAS I PIENIĄDZE

Z roku na rok chętnych, aby pomagać lubińskiemu hospicjum jest coraz więcej. Tym razem zgłosiło się 314 wolontariuszy akcyjnych oraz 94 osoby, które w przyszłości będą się opiekować podopiecznymi hospicjum. Stowarzyszenie Palium i lubińskie hospicjum właśnie podsumowało ostatni rok swojej działalności.

Odkąd istnieje lubińskie hospicjum, w Lubinie istnieje też akcja „Hospicjum to też życie”.

– Celem głównym tegorocznej kampanii „Hospicjum to też życie” było promowanie wolontariatu wśród młodych ludzi – wyjaśnia Małgorzata Paluch, szefowa lubińskiego hospicjum.

Tym razem odzew na apel hospicjum był jeszcze większy niż w ubiegłym roku. Zgłosiło się mnóstwo młodych ludzi, ale także i dorosłych.

– Pozyskaliśmy 314 wolontariuszy akcyjnych, a do wolontariatu medycznego 94 osoby, w tym 22 dorosłe – mówi Małgorzata Paluch. – To świadczy o tym, że wśród nas nadal jest sporo ludzi dobrego serca.

Wszystkie 94 osoby właśnie rozpoczęły specjalne szkolenie. Za pół roku, ci którzy wytrwają do końca, rozpoczną pracę w hospicjum jako wolontariusze.

Lubinianie nie tylko swój wolny czas oferują hospicjum, ale i pieniądze. W tym roku pod kościołami

udało się zebrać ponad 13 tysięcy złotych. – Po raz pierwszy wyładowaliśmy na salonach handlowych, czyli w Galerii Arena Cuprum – dodaje Zbigniew Warczewski, prezes Stowarzyszenia Palium, które opiekuje się lubińskim hospicjum. – Tam 7 listopada odbyła się kwesta, podczas której zebraliśmy 5 tysięcy złotych.

W tym roku opiekunowie lubińskiego hospicjum postanowili je rozbudować o drugą część. Wszelkie pieniądze, które nie zostaną wykorzystane na bieżące potrzeby placówki, trafią właśnie na fundusz rozbudowy.

Podczas wtorkowej gali nie tylko podsumowano rok działalności lubińskiego hospicjum, ale i uhonorowano firmy, instytucje oraz osoby prywatne Nagrodą Otwartego Serca. Wśród nagrodzonych znaleźli się między innymi przedstawiciele Stowarzyszenia Dać Nadzieję, Fundacji For ART, Galerii Cuprum Arena, Tupperware i Instalbudu.

Marta Czachórska



Tym razem odzew na apel hospicjum był jeszcze większy niż w ubiegłym roku. Zgłosiło się mnóstwo młodych ludzi, ale także i dorosłych

Fot. Marta Czachórska

www.cuprum-arena.pl

Piątek 18 grudnia 2009**15:00 - 15:30** /// Zabawy animacyjne dla dzieci.

W programie: „Śnieżkowe rzuty do bałwankowych brzuszków” /// „Reniferów wyścigi na migi”

16:00 - 16:45 /// Kolędy i pastorałki w wykonaniu dzieci z Centrum Artystyczno-Edukacyjnego „ZG Muzyk” w Lubinie**17:00 - 17:45** /// Kolędy w wykonaniu młodych wokalistów z Młodzieżowego Domu Kultury w Lubinie**18:00 - 18:15** /// Spektakl teatralny dzieci z Młodzieżowego Domu Kultury w Lubinie**18:30 - 19:30** /// Spektakl teatralny dla dzieci pt.: „Kto porwał Św. Mikołaja?”**19:40 - 20:40** /// „Kolędy na rockowo” - koncert lubińskiego zespołu „Flowers”**15:00 - 19:00** /// Warsztaty plastyczne pt.: „Pompkowe bombki”**Sobota 19 grudnia 2009****15:00 - 15:45** /// Koncert kolęd krakowskiego zespołu „Project K3”**16:20 - 17:20** /// Tercet Zbigniewa Wierzchowskiego: „Emmanuel” cz.1**18:00 - 19:00** /// „W stronę światła” - koncert Chóru Gospel**19:20 - 20:05** /// Koncert kolęd w wykonaniu krakowskiego zespołu „Project K3”**15:00 - 19:00** /// Warsztaty plastyczne pt.: „Świąteczny kolaż”**Niedziela 20 grudnia 2009****15:00 - 16:00** /// „W stronę światła” cz.1 - koncert Chóru Gospel**16:20 - 17:05** /// Koncert kolęd w wykonaniu krakowskiego zespołu „Project K3”**17:30 - 18:30** /// „W stronę światła” cz.2 - koncert Chóru Gospel**18:40 - 21:00** /// Big Band „Orkiestrowy koncert bożonarodzeniowy”**15:00 - 19:00** /// Warsztaty plastyczne**Poniedziałek 21 grudnia 2009****15:00 - 16:00** /// Big Band „Orkiestrowy koncert bożonarodzeniowy”**16:20 - 17:20** /// Spektakl teatralny dla dzieci pt.: „Kto porwał Św. Mikołaja?”**17:30 - 18:30** /// Big Band „Orkiestrowy koncert bożonarodzeniowy”**18:50 - 19:50** /// Bożonarodzeniowy koncert uczniów I LO w Lubinie**15:00 - 19:00** /// Warsztaty plastyczne pt.: „Płatki śniegu”**Wtorek 22 grudnia 2009****15:00 - 16:00** /// Kolędy w wykonaniu młodych wokalistów z Młodzieżowego Domu Kultury w Lubinie**16:20 - 16:40** /// Spektakl pt.: „Trzy ważne słowa - miłość, dobro, bezpieczeństwo” w wykonaniu „Teatru Pękniętego Zwierciadła” z Młodzieżowego Domu Kultury w Lubinie**17:30 - 18:30** /// Tercet Zbigniewa Wierzchowskiego: „Emmanuel” cz.2**18:30 - 19:30** /// Kwartet smyczkowy: „Continuo”**15:00 - 19:00** /// Warsztaty plastyczne**Środa 23 grudnia 2009****15:00 - 16:00** /// Kwartet smyczkowy „Continuo”**16:20 - 17:00** /// Koncert kolęd śpiewaczki operowej Moniki Sagan cz. 1**17:20 - 18:20** /// „Saksofonowe kolędy Zbigniewa Wierzchowskiego”**18:00 - 19:00** /// Kwartet smyczkowy „Continuo”**19:00 - 19:40** /// Koncert kolęd śpiewaczki operowej Moniki Sagan cz. 2**15:00 - 19:00** /// Warsztaty plastyczne pt.: „Brokatowe bombki”

27.11 - 23.12.2009

cz. 4

PROGRAM ŚWIĄTECZNY



strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


DWIE PEWNE WYGRANE W LUBINIE I CHORZOWIE

ZAGŁĘBIE WCIĄŻ GROMI!

▶ Nie zwalniają tempa piłkarki ręczne Zagłębia Lubin. Podopieczne Bożeny Karkut wygrywają mecz za meczem, nie pozostawiając najmniejszych złudzeń swoim rywalkom. Lubinianki w ostatnich dwóch meczach rozgromiły na własnym parkiecie Łączpol Gdynia 35:23 (22:10) i na wyjeździe Ruch Chorzów 37:24 (21:13).

Obydwa spotkania nie przyniosły większych emocji. W 7. minucie meczu z Łączpol Gdynia Zagłębie wygrywało 5:2, a po kwadransie gry na tablicy wyników było 8:5. Do końca pierwszej połowy podopieczne Bożeny Karkut dosłownie zdeklasowały rywalki. Przez kolejne jedenaście minut lubinianki dały sobie rzucić tylko dwie bramki, a same rzuciły ich aż 13 (!). Już po pierwszych dwóch kwadransach zawodniczki Zagłębia pozbawiły rywalki chęci do gry, prowadząc różnicą dwunastu bramek – 22:10!

Druga połowa upłynęła pod znakiem utrzymywania przewagi, wypracowanej w pierwszej części spotkania. Bożena Karkut dała pograć wszystkim zawodniczkom, a klasą samą w sobie była Jelena Krodić, która co chwilę nękała obronę Łączpolu, wpisując się na listę strzelców dziesięciokrotnie. Zaległy mecz

Zagłębia z Łączpol Gdynia, określany mianem szlagieru kolejki, zakończył się bardzo pewną wygraną lubinianek 35:23.

Kolejny mecz lubinianki zagrały na wyjeździe z rewelacją rozgrywek – Ruchem Chorzów.

– Jeśli zagramy, tak jak w meczu z Łączpol Gdynia, to o wynik będę spokojna – mówiła przed spotkaniem Bożena Karkut. I rzeczywiście trener Zagłębia mogła być spokojna. Od początku Zagłębie narzuciło swój styl i zagrało bardzo dobrze w obronie i skutecznie w ataku. Po pięciu minutach było już 4:0 dla lubinianek. Kwadrans po rozpoczęciu gry wynik nie był jeszcze tak wyraźny – 8:5. Kolejne piętnaście minut to już zdecydowana przewaga podopiecznych Bożeny Karkut, które nie pozwoliły na wiele przeciwniczkom i już do przerwy wygrywały 21:13. W drugiej połowie obraz gry się nie

zmienił. Zawodniczki Zagłębia nadal punktowały i powiększały swoją przewagę. Dziesięć minut po wznowieniu gry było już 26:14 i można było zastanawiać się nad rozmiarami zwycięstwa.

Spotkanie w Chorzowie zakończyło się wygraną Zagłębia różnicą aż trzynastu bramek – 37:24.

MKS Zagłębie Lubin - KS Vistal Łączpol Gdynia 35:23 (22:10)

Zagłębie: Malickiewicz, Tsvirko, Czarna - Piekarz, Cieplowska 1, Semeniuk 5, Obrusiewicz 4, Gunia 3, Olszewska 6, Jacek 1, Orzeszka 3, Korcić 10, Pielasz 1, Byzdra 1.

OKPR Ruch Chorzów - MKS Zagłębie Lubin 24:37 (13:21)

Zagłębie: Czarna, Malickiewicz, Tsvirko - Piekarz 3, Cieplowska, Semeniuk 4, Korcić 3, Obrusiewicz 11, Gunia 6, Olszewska 2, Jacek 2, Orzeszka 1, Pielasz 1, Byzdra 4.

Łukasz Lemanik



Podopieczni Szafrąca nie mieli problemów z awansem do ćwierćfinału Pucharu Polski

Wygrana w Pucharze, przegrane w lidze

▶ W CIĄGU ZALEDWIE trzech dni piłkarze ręczni Zagłębia Lubin rozegrali dwa spotkania. W 1/8 finału Pucharu Polski lubinianie pewnie pokonali na wyjeździe AZS Warszawa 43:21 i awansowali do ćwierćfinału. W meczu ligowym na ciężkim terenie w Puławach Zagłębie musiało uznać wyższość Azotów.

Podopieczni Jerzego Szafrąca nie mieli najmniejszych problemów z awansem do ćwierćfinału Pucharu Polski. Zgodnie ze wcześniejszymi przewidywaniami, akademicy ze stolicy nie byli w stanie przeciwstawić się silniejszemu Zagłębiu. Przewaga lubinian nie podlegała absolutnie żadnej dyskusji, a pierwszoligowcom najwzyczajniej zabrakło argumentów w starciu z zespołem z Lubina.

O wiele trudniejsze zadanie czekało zawodników Zagłębia dwa dni później. W meczu o ligowe punkty lubinianie zmierzili się na

wyjeździe z Azotami Puławy. Niestety nerwowa i emocjonująca końcówka należała do gospodarzy, którzy utrzymali jedno-bramkowe prowadzenie.

– Cieszymy się z awansu do ćwierćfinału Pucharu Polski, jednak nie możemy być zadowoleni z meczu w Puławach. Naszym planem na zakończenie roku było odniesienie pięciu zwycięstw w pięciu pierwszych meczach rundy rewanżowej. Teraz myślimy już o meczu z Olsztynem, który będzie niezwykle ważny dla układu tabeli – mówi Tomasz Kozłowski, skrzydłowy Zagłębia.

Łukasz Lemanik



1/4 finału PP: KS AZS AWF Warszawa - MKS Zagłębie Lubin 21:43 (13:22)

Zagłębie: Malcher, Świrkula - Orłowski 1, Niedosiał 6, Tomczak 7, Paweł Adamczak 1, Kozłowski 7, Morawski 2, Migala, Kieliba 5, Jakowlew 1, Nowak 3, Piotr Adamczak 6, Jarowicz 1, Migala 3.

KS Azoty Puławy - MKS Zagłębie Lubin 24:23 (12:10)

Zagłębie: Malcher, Świrkula - Tomczak 11, Adamczak Paweł 4, Stankiewicz 3, Orłowski 1, Niedosiał 1, Kozłowski 1, Adamczak Piotr 1, Kieliba 1, Morawski, Yakovlev, Migala, Nowak.

Łukasz Lemanik

Poznaliśmy rywali w Pucharze Polski

Ruch i Azoty na drodze do półfinału

▶ PIŁKARKI I PIŁKARZE ręczni Zagłębia Lubin poznali rywali w ćwierćfinale Pucharu Polski. W walce o półfinał rozgrywek lubinianki zagrają na własnym parkiecie z Ruchem Chorzów, podopieczni Jerzego Szafrąca, również w Lubinie, podejmować będą Azoty Puławy.

Losowanie par odbyło się w siedzibie Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Przy losowaniu pomagał prezes Zagłębia Lubin, Witold Kulesza.

Panie ćwierćfinały rozegrają w środę 13 stycznia. Półfinały odbędą się 20 i 27 stycznia 2010 roku, natomiast finał 24 i 25 kwietnia 2010 lub 28 kwietnia 2010. Panowie mecze 1/4 finału zagrają 3 lutego. Półfinały odbędą się 10 i 17 marca 2010 roku, natomiast finał 10/11 kwietnia 2010. Losowanie półfinałów odbędzie się w 4 lutego 2010 w siedzibie ZPRP.

Terminarz rozgrywek

1/4 finału:

Puchar Polski kobiet

13 stycznia 2010 (środa)
 Piotrcovia Piotrków Trybunalski - SPR Olkusz
 Zgoda Ruda Śląska - AZS Politechnika Koszalińska
 MKS Zagłębie Lubin - Ruch Chorzów
 SPR Lublin - Vistal Łączpol Gdynia

Puchar Polski mężczyzn

3 lutego 2010 (środa)
 Nielba Wągrowiec - Traveland Społem Olsztyn
 BRW Stal Mielec - Wisła Płock
 MKS Zagłębie Lubin - Azoty Puławy
 Vive Targi Kielce - Chrobry Głogów.

ZAPRASZAMY NA MECZ!

XIII KOLEJKA EKSTRAKLASY KOBIET
MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

VS

KU AZS POLITECHNIKA KOSZALIŃSKA

20.12.2009 (niedziela) godz. 17:00

XIV KOLEJKA EKSTRAKLASY MĘŻCZYZN
MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

VS

OKPR TRAVELAND SPOŁEM OLSZTYN

19.12.2009 (sobota) godz. 18:00



SIERPIEŃ BYŁ FATALNYM MIESIĄCEM DLA ZAGŁĘBIA. OBRAZ GRY MIEDZIOWYCH ZMIENIŁ SIĘ PO PRZYJŚCIU NOWEGO TRENERA – FRANCISZKA SMUDY

WIOSNA O UTRZYMANIE

▶ Piłkarze Zagłębia Lubin zakończyli grę w 2009 roku. Na pożegnanie Franciszka Smudy przegrali w Sosnowcu z Wisłą Kraków 0:1. Postęp w grze od sierpnia do grudnia był jednak widoczny.

Sezon w ekstraklasie na ławce trenerskiej rozpoczynał Andrzej Lesiak. Na jedno spotkanie jako szkoleniowiec drużyny prowadził Marcin Broniszewski, a tę część rozgrywek zakończył Franciszek Smuda.

Lubinianie przez to, że zaliczyli bardzo słaby początek sezonu, później musieli odrabiać stratę do drużyn wyprzedzających Zagłębie. Dziś wiadomo, że to się jeszcze nie udało, bo miedziowi zajmują obecnie 15. lokatę w tabeli, a to oznacza, że są w strefie spadkowej.

Start sezonu lubinianie mieli fatalny, przegrali pięć kolejnych spotkań. We wrześniu jednak nastąpił czas popularnego Franza i Zagłębie w końcu zaczęło punktować. 13 września drużyna miedziowych odniosła pierwszą wygraną w sezonie. Na wyjeździe ograła Polonię Warszawa 1:0.

Później było już w kratkę. Zagłębie wygrywało, remisowało i przegrywało. Rundę jesienną zakończyło z dorobkiem 13 punktów i zajmowało 14. pozycję. W grudniu jednak rozegrało jeszcze dwa mecze rundy rewanżowej, co odbiło się także na miejscu w tabeli.

Jest jednak pozytywny tego aspekt. Miedziowi mają za sobą już w tym sezo-

nie potyczki z liderem i wiceliderem ekstraklasy, czyli Wisłą Kraków i Legią Warszawą. Na wiosnę więc, teoretycznie, na lubinian czekać mecze ze słabszymi zespołami.

Zagłębie w 17 spotkaniach zdobyło 12 bramek, a straciło ich 26. Najwięcej goli zdobyli Ilijan Micanski i Mouhamdou Traore. Duet cudzoziemców zaliczył łącznie osiem trafień.

Zdaniem fachowców senegalski napastnik Traore, który do Lubina trafił we wrześniu, może dość szybko zamienić Zagłębie na lepszy klub zagranicą. Wróży mu się karierę w lidze francuskiej. Śmiało można powiedzieć, że Senegalczyk był objawieniem rundy jesiennej nie tylko w Zagłębiu, ale i całej ekstraklasie. Silny, szybki i zwinny napastnik może wiosną zostać czołowym graczem ligi.

Zagłębie to także zespół, który jest w czołówce tych kartkowanych. Lubinianie zobaczyli 27 żółtych i trzy czerwone kartki. Najwięcej kartoników ujrzał, najbardziej doświadczony z piłkarzy Zagłębia Piotr Świerczewski (4 żółte i 1 czerwona). Świr nigdy nie odpuszcza, więc odbiło się to na jego koncie kartkowym. Trzeba jednak przyznać, że sędziowie czasami zbyt pochopnie wyciągali kon-

sekwencje w stosunku do graczy Zagłębia. Słabszej dyspozycji arbitrow w meczach z udziałem Zagłębia nie wytrzymały władze lubińskiego klubu i napisały protest w tej sprawie. Efektem tego była decyzja prezesa ZPZN Grzegorza Łaty, by do końca sezonu, na spotkania miedziowych nie desygnować na arbitra Marcina Szulca z Warszawy.

Do maja więc tego rozjemcy kibice Zagłębia już nie zobaczą.

Zagłębie to czołowy zespół jeśli chodzi o liczbę graczy, którzy zagraли w tym sezonie. W lubińskiej ekipie wystąpiło aż 27 zawodników. Najwięcej minut na boisku (1457) spędził bramkarz Aleksander Ptak, który po trochę słabszym początku rozgrywek, z meczu na mecz się rozkręcał i stał się pewnym punktem ekipy. Z piłkarzy z pola najdłużej na murawie przebywał Łukasz Hanzel (1980 minut).

Natomiast na przeciwnych bie-

gunie znaleźli się Karol Fryzowicz (28 minut), Kamil Jackiewicz (39 min.), Daniel Chyła (51 min.) oraz Wojciech Kędziora (68 min.). Ostatni z graczy jednak nie mógł zbyt wiele razy pojawić się na boisku ze względu na pechowe urazy, których ten napastnik niestety doznaje często. Fryzowicz i Chyła to melodia przyszłość, natomiast Jackiewicz nie zdołał dotychczas

przekonać do swoich umiejętności kolejnych trenerów.

12 stycznia piłkarze Zagłębia po urlopie rozpoczynają okres przygotowawczy. Pierwszy po przerwie mecz ligowy rozegrają pod koniec lutego.

Dawid Sołtys

TABELA EKSTRAKLASY			
1. Wisła Kraków	17	40	31:13
2. Legia Warszawa	17	35	22:7
3. Lech Poznań	17	32	27:16
4. Ruch Chorzów	17	32	23:16
5. GKS Bełchatów	17	28	20:15
6. Lechia Gdańsk	17	26	18:15
7. Polonia Bytom	17	24	20:16
8. Śląsk Wrocław	17	23	19:17
9. Cracovia Kraków	17	20	13:20
10. Jagiellonia Białystok	17	16	20:16
11. Piast Gliwice	17	16	21:29
12. Korona Kielce	17	15	21:30
13. Arka Gdynia	17	15	14:18
14. Polonia Warszawa	17	15	13:25
15. Zagłębie Lubin	17	14	12:26
16. Odra Wodzisław	17	11	13:28

Zagłębie to czołowy zespół jeśli chodzi o liczbę graczy, którzy zagraли w tym sezonie. W lubińskiej ekipie wystąpiło aż 27 zawodników. Najwięcej minut na boisku (1457) spędził bramkarz Aleksander Ptak

Pływacy z Zagłębia Miedziowego zmierzali się w zawodach na lubińskim basenie.

Pływali na Barbórkowym Festiwalu

▶ NA PŁYWALNI ZESPOŁU Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Lubinie odbył się Barbórkowy Festiwal Pływania. W zawodach startowali zawodnicy z Zagłębia Miedziowego.

Organizatorami imprezy były Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Lubinie oraz Uczniowski Ludowy Klub Sportowy Triathlon Lubin. Zawody zostały przeprowadzone sprawnie przy udziale zawodników i zawodniczek z Lubina i Rudnej.

Zawody zostały przeprowadzone w kategorii dzieci 10-11 lat na dystansie 100 m st. dowolnym oraz w kategorii open rozgrywanych w pięciu konkurencjach. Wśród dziewcząt w kategorii dzieci najlepsza okazała się Angelika Wanat z klubu Triathlon, a wśród chłopców Kamil Piekarski z Rudnej.

Zwycięzcy konkurencji, otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez organizatorów, a w konkurencjach głównych Barbórkowego Festiwalu Pływackiego - 400 m st. dowolnym kobiet i mężczyzn przyznano najlepszym dodatkowo puchary okolicznościowe.

Nagrody wręczali przedstawiciele organizatora: dyrektor szkoły Beata Grzelińska oraz prezes klubu Roman Koronowski.

Dawid Sołtys



Fot. Dawid Sołtys

WYNIKI:

50 m st. dowolnym:
kobiety – Węgrzyn Sylwia
mężczyźni – Ławicki Marcin

100 m st. klasycznym:
kobiety – Romanowicz Anna
mężczyźni – Piekarski Marcin

100 m st. grzbietowym:
kobiety – Stefaniszyn Gabriela
mężczyźni – Jurczyk Damian

100 m st. motylkowym:
kobiety – Dykta Agata
mężczyźni – Glinkowski Łukasz
400 m st. dowolnym:
kobiety – Węgrzyn Sylwia
mężczyźni – Piekarski Marcin

Nagrody wręczali przedstawiciele organizatora: dyrektor szkoły Beata Grzelińska oraz prezes klubu Roman Koronowski

Lukasz Świr zaliczył udany rok. Dobrze spisywał się na arenach: polskiej i międzynarodowej. Świr najlepszy na czas

▶ W ZAWODACH o Puchar Polski we wspinaczce sportowej na czas wygrał lubinianin Łukasz Świr (Stowarzyszenie Miłośników Gór Lubin). Trzecia edycja tej konkurencji odbyła się we Wrocławiu.



Fot. Stowarzyszenie Miłośników Gór

– Łukasz zwyciężył zdecydowanie – mówi Marcin Królak, prezes SMG Lubin (na zdjęciu z lewej, obok Łukasza Świra)

Łukasz Świr w finale pobił z Tomaszem Oleksym. – Łukasz zwyciężył zdecydowanie – mówi Marcin Królak, prezes SMG Lubin.

W klasyfikacji generalnej Pucharu Polski 2009 we wspinaczce na czas Świr zajął drugie miejsce. Wygrał Jakub Pocięcha (MKS Pałac Młodzieży Tarnów). Trzeci był z kolei Maciej Kalita (MKS Tarnovia).

Lubiński zawodnik w tym roku spisywał się znakomicie. W

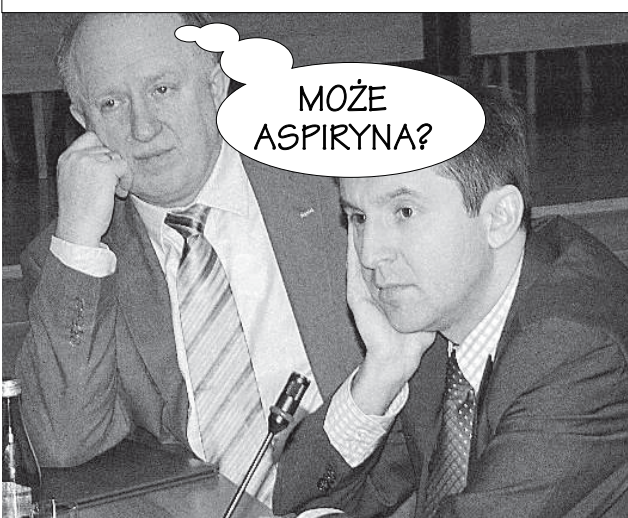
rozgrywanych na Tajwanie World Games 2009 (Igrzyska Sportów Nieolimpijskich) we wspinaczce na czas zajął szóstą lokatę. Z kolei we Włoszech (Val di Daone) w czasie Pucharu Świata był trzeci. W klasyfikacji generalnej zajął piątą pozycję. W Lubinie w czasie zawodów Kielich Masters Świr był trzeci. Wygrał wówczas Czech Libor Hroza, a drugi był Tomasz Oleksy (Tarnów).

Dawid Sołtys

ODPOWIEDZIANE

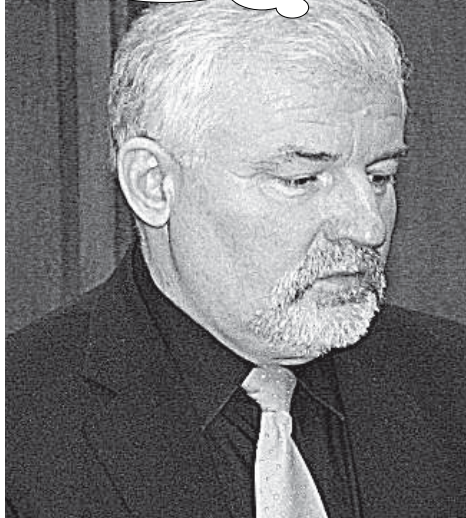
KOPYRAJT: GRUPA OHMÉ ORDINAL

ZARZĄD KGHM PO TRUDACH ZABAW BARBÓRKOWYCH POSTANOWIŁ PONOWNIE WYSŁUCHAĆ POSTULATÓW ZWIĄZKOWCÓW



MOŻE ASPIRYNA?

...MARZY MI SIĘ SOK Z KISZONEJ KAPUSTY...



ODDAM KRÓLESTWO ZA MOCNĄ KAWĘ...



PRZEZ WASZĄ POLITYKĘ REDUKCJI KOSZTÓW CAŁY CIĄG TECHNOLOGICZNY MOŻE SIĘ ZAKLINOWAĆ...



CO POWIEDZIAŁEŚ? ZAKLINOWAĆ?



ZAKLINOWAĆ? WŁAŚNIE, ZAKLINOWAĆ!



BRAWO RYCHU, TY TO MASZ ŁEB!



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

HOROSKOP

Baran
Przeznaczenie będzie sprzyjać wszelkim poczynaniom Barana, dlatego jeśli jesteś w trakcie załatwiania czegoś ważnego, postaraj się uporać z tym do tego czasu. W finansach, powinien to być dość dobry okres.

Byk
Na święta Byki nareszcie poczują, że los im sprzyja. Spotkanie ze najbliższymi pozwoli ci utrzymać dobre samopoczucie, a przy okazji być może załatwić sprawę, która już od dawna czeka na pomyślne rozwiązanie.

Bliznięta
W najbliższym czasie Bliznięta zetkną się z jakimiś nowymi wyzwaniami, które mają szansę zmienić ich sposób patrzenia na świat. W tym czasie niezmiennie istotne będą sprawy partnerskie, i twoje relacje z innymi.

Rak
Na przełomie roku bardzo ważne mogą być kwestie zdrowotne i relacje w twoim miejscu pracy. Uważaj na zachowanie pewnej higieny życia – odpowiedniej diety i ruchu na świeżym powietrzu, nie dopuszczaj do przemęczenia.

Lew
Dla Lwów wciąż całkiem niezła pasą, choć wyraźniej mogą się zaznaczyć problemy ze zdrowiem, zwłaszcza, jeśli ostatnio nie dbałeś o siebie. Jeszcze przez tydzień będziesz mieć doskonały humor.

Panna
Na święta możecie odczuwać jakieś przejściowe kłopoty, zwłaszcza jeśli chodzi o sprawy rodzinne. W tym czasie nie próbujcie załatwić więcej niż się da, tym bardziej na siłę rozwiązywać rodzinnych problemów.

Waga
Przed nowym rokiem znajdziecie trochę czasu na życie towarzyskie i robienie rzeczy, które naprawdę lubicie, a czas ogólnie będzie płynąć. Może się w tym czasie wydarzyć coś, co cię wciągnie i zaintryguje.

Skorpion
Skorpiony mogą teraz poczuć silny bodziec w kierunku osiągnięcia większej niż dotąd niezależności od otoczenia. Będą się teraz bardzo atrakcyjnie prezentować, a to sprawi, że ich akcje w towarzystwie będą wyraźnie zwykła.

Strzelec
Do sylwestra wszystkie Strzelce powinny jeszcze mieć doskonałą pasę, ale zwłaszcza te, które urodziły się pod koniec znaku. Jeszcze masz czas na zacykanie nowych spraw i natykanie się na wyzwania.

Koziorożec
W czasie świąt powinieneś wykazać dużą ostrożność, jeśli chodzi o podejmowanie ważnych decyzji. Później za to prawdopodobnie będziesz miał szansę zająć się sprawami, którymi chcesz się zająć.

Wodnik
Dla was czas końca roku to dobry okres na rozwijanie przyjaźni i zacieśnianie kontaktów. Prawdopodobnie pewne więzy, które powstały będą dla ciebie wiele znaczyć i zmienią twój pogląd na życie.

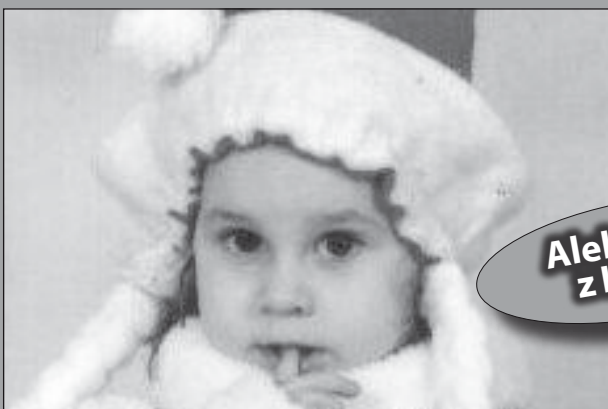
Ryby
Możecie napotykać na jakieś napięcia i problemy w pracy, które skutecznie popykają wam nastrój. Nie powinniście się temu poddawać, bo wszystko ma szansę doskonale się ułożyć i tak się też stanie.

Konkurs fotograficzny „MILUSIŃSCY”

Przysyłajcie nam zdjęcia swoich dzieci, które chcemy opublikować. Najładniejsze zdjęcie zostanie nagrodzone dużym zestawem klocków Lego.

Aby wziąć udział w konkursie, wystarczy tylko przesłać zdjęcie dziecka w wieku do 7 lat, do naszej redakcji przy ul. Tysiąclecia 3 w Lubinie i wyrazić zgodę na publikację.

Po zakończeniu konkursu wszystkie zdjęcia zostaną wystawione na wernisażu. Każde dziecko, którego zdjęcie opublikujemy, otrzyma pamiątkowy dyplom.



Aleksandra z Lubina



Martynka z Lubina



ŚWIĄTECZNA INWAZJA OKAZJI!

WI-FI

Dysk twardy 250 GB

30x

437

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

RAJ
0%
CENA ŁĄCZNA
1350.-

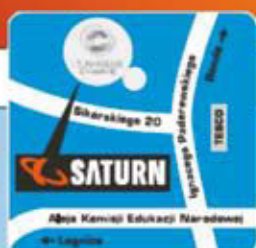
PS3

SLIM 250GB „UNCHARTED”
KONSOLA

Odcudzona wersja konsoli Playstation 3 w zestawie z grą Ratchet & Clank: Crack in time* oraz kontrolerem Dualshock 3. Nr art: 1066912.

OD 3 DO 30 RAT 0% -TY DECYDUJESZ NA ILE RAT KUPUJESZ

AKCJA TRWA OD 15.12 DO 20.12.2009

WWW.SATURNPOLSKA.COM
 GE Money Bank

LUBIN

CUPRUM ARENA

Generała Władysława
Sikorskiego 20

Poniedziałek - Czwartek
Piątek - Sobota
Niedziela

Telefon
Telefax

10:00 - 21:00
10:00 - 22:00
10:00 - 21:00

076 84 85 100
076 84 85 109

DZIAŁ RTV
DZIAŁ AGD
DZIAŁ KOMPUTERY
DZIAŁ SOFTWARE
DZIAŁ FOTO
DZIAŁ TELEKOM
BANK GE MONEY

076 84 85 210
076 84 85 240
076 84 85 230
076 84 85 232
076 84 85 221
076 84 85 234
076 84 85 125



SATURN

ŻER DLA SKNER!

Asortyment w podanych cenach dostępny od 15.12 do 20.12.2009 lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w ogłoszeniu nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 k.c.